



Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 7 marca 2003 r.
nr 10 (140)
nakład 2000

Redaktor prowadzący: Anna Osadcuk

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice



O wzrastającej ilości
pożarów w powiecie
pisze Anna Osadcuk

str. 3



Lekcje
tolerancji

str. 8-9

Ogłoszenie dnia:

Bezpieczne
przekłuwanie
różnych części
ciała. Gabinet
kosmetyczny „Ilia”,
ul. Lipowa 8.

Tel. 845-21-14,
0606-319-748

Kwiatów, uśmiechu, spełnienia marzeń
i pogodnych dni nie tylko 8 marca
Wszystkim Paniom z okazji Dnia Kobiet
życzy

Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic

RADIO
WROCLAW
102,3 FM

Ależ to był tydzień! Najpierw do śmiechu doprowadzili mnie oficjale z UEFA, którzy uznali, że boisko w Krakowie nie nadaje się do rozgrywania na nim meczów. No, ale do trenowania się nadawało, bo kilka godzin po owej decyzji krakowianie ostentacyjnie ćwiczyli na „nie nadającej się murawie. Decyzja oficjale sprawiła mi melancholię (kiedy już przestałem rechać), bo przypomniał mi się rok 1974 i zalane boisko w Monachium. Dało się grać. Przypomniały mi się zaśnięte rosyjskie i ukraińskie stadiony. Dało się grać. Wspominałem jeszcze kilka spotkań rozgrywanych po oberwanach chmur, w śnieżkach, zapadających ciemnościach, mgłę lub na „kartofliskach“. Tam grać było można, ale w Krakowie nie, bo klucz delegata wchodził w ziemię na cztery, a nie na pięć centymetrów. Pewnie biedactwa z UEFA, która wyznacza terminy meczów w pucharach, nie wiedzą, że u nas w lutym jest jeszcze zima. Jakaś paranoja.

O paranoi, ale innej, mogli myśleć również kibice skoków narciarskich, którzy akurat nie są Polakami. To, co w piątek zrobił z przeciwnikami Adam Małysz dla nas było absolutnie genialne, ale rywale i ich fani mogli się zalać. I cóż, znów grozi nam „małyszomania“. Osobiście uważam, że we wszystkim należy mieć umiar, im bowiem więcej uwielbienia dzisiaj, tym więcej narzekania jutro. Przecież przerabialiśmy to jeszcze miesiąc temu, gdy Adama krytykowano, a Tajnera odwoływano...

I wreszcie przyszła sobota. Jak się zaczęła, to PSL współzradził. Kiedy się skończyła – już nie. Wesoła była to koalicja, bo „partnerzy“ regularnie się oszukiwali, wystawiali na ciężkie próby, robili na złość i rządźli tak, jakby były dwie Polski: jedna dla „Judowców“, druga dla „eseldowców“. Teraz wcale nie musi być lepiej, bo nie wiadomo, czy „odchudzony“ rząd będzie pracował dla całej Polski, czy tylko dla tej „eseldowskiej“. Tak, czy siak, działo się i coś czuję, że to dopiero początek znacznie większej hecy.

Grzegorz Szczepaniak

Polkowice

Będą informować

W Centrum Informacji Turystycznej w polkowickim Rynku funkcjonuje od 1 marca punkt informacyjny o Unii Europejskiej.

Zbliża się termin referendum unijnego, w którym rozstrzygniemy, czy chcemy wstąpić w poczet krajów członkowskich UE. W związku z tym priorytetowym zadaniem rządu jest informowanie społeczeństwa o szansach i zagrożeniach związanych z integracją. Jednym z elementów działań rządowych w ramach programu „Moja gmina w Unii Europejskiej“ jest tworzenie w gminach punktów informacyjnych o UE. Głównym celem programu jest dostarcze-

nie obywatelom rzetelnej wiedzy dotyczącej różnych aspektów integracji Polski ze strukturami UE.

W Polkowicach za przekazywanie wiedzy o UE odpowiedzialne będą dwie stażystki wyłonione w drodze konkursu przeprowadzonego przez Urząd Gminy. Jedną z nich jest absolwentką socjologii, druga skończyła studia w zakresie turystyki. Środki na wynagrodzenie stażystek pochodzą z rządowego programu „Pierwsza praca“. Punkt będzie działał do 30 czerwca br.

Konrad Kaptur

Coś cię denerwuje, niepokoi, cieszysz się, chcesz się podzielić swoją opinią?

Dzwoń do nas!!!

od poniedziałku do piątku

10.00 – 12.00

nasz telefon: 724 97 21

reklama: 0609 504 825

E-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

adres: ul. Rynek 19

59-101 Polkowice



Co przeczytacie za tydzień

• o działalności klubu kolarskiego z Jaczewa

• obchodach Świątowego dnia Puszystych

Gazeta Polkowicka, tygodnik Powiatu Polkowickiego, adres 59-100

Polkowice, Rynek 19 (pokój 10), tel/fax. 749 60 03, 724 97 20 – 21,

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Daria Berezowska, Adrianna Jakubowska (Kudwanice), Sabina Lipiec (Gaworzyce), Grzegorz Mazur (DTP), Anna Osadczuk (sekretarz redakcji), Jolanta Ozdoba, Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierala (redaktor techniczny, DTP).

Stale współpracują: Konrad Kaptur, Agnieszka Sokalska.

Korekta: Konrad Kaptur, Adrianna Krasnicka

Ogłoszenia: Wioletta Justyńska, Daria Berezowska

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica.

Druk: Słowdruk Wrocław, Swojczyńska 38e, 51-501 Wrocław

W głębokim poczuciu żalu i pustki żegnamy naszego kolegę, regionalistę

ś. p.

Lestawa Węgierskiego

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie

składa

Zarząd

Towarzystwa Miłośników Polkowic



Wyrazy głębokiego współczucia naszej koleżance

Jolancie Węgierskiej

z powodu śmierci męża

składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z radnymi
Rady Miejskiej Polkowice



Pani Jolancie Węgierskiej

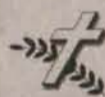
Radnej Rady Miejskiej w Polkowicach
najszczerze wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci męża

LESŁAWA WĘGIERSKIEGO

łącząc się w bólu z całą rodziną i najbliższymi,

składa

w imieniu Rady i Zarządu Powiatu Polkowickiego
Starosta Marek Tramś



Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego



Lestawa Węgierskiego

składa Burmistrz Gminy Polkowice
Emilian Stańczyszyn

oraz pracownicy Urzędu Gminy Polkowice

Wyrazy głębokiego współczucia

Jolancie Węgierskiej

z powodu śmierci męża

Lestawa Węgierskiego

składa zespół redakcyjny Gazety Polkowickiej



Kalejdoskop

Świat

W sobotę w Rawalpindi w zachodnim Pakistanie został aresztowany Chalid Szejch Mohhamed. Wraz z nim zostało zatrzymanych dwóch innych ważnych członków al Kaidy, ich nazwiska nie zostały na razie ujawnione.

Polska

W sobotę koalicja rządowa SLD-UP z PSL przestała istnieć. Premier Leszek Miller zwrócił się do prezydenta o odwołanie wicepremiera, ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego i ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego. Zastąpili ich Adam Tański i Czesław Śleziak.

Dolny Śląsk

W piątek w Jeleniej Górze prokurator zażądał 11 lat więzienia dla Jana M. ps. „Gruby Janek”, który jest oskarżony o kierowanie gangiem i handel narkotykami wartości.

Szef bogatyńskiej dyskoteki „Megawat” Robert K. strzałami z bliska omal nie zabił dwóch mężczyzn, ale nie poniesie za to żadnej kary. Ranni to gangsterzy, którzy go szantażowali.

Sport

Adam Małysz, po dwóch tytułach mistrza świata w skokach narciarskich, wygrał także zawody i zdobył po raz piąty tytuł mistrza Polski na średniej skoczni Skaliste w Szczyrku.

Pierwsza wiosenna kolejka w piłkarskiej ekstraklasie i II lidze została odwołana z powodu złego stanu boisk w Polsce.

Adrianna Jakubowska

Nasza okładka



fot. Bernard Wybierala

Przemków

Przypadkowe pożary? Młodzież pomaga

Konrad Kaptur

Anna Osadcuk

W różnych miejscach na terenie powiatu polkowickiego od 10 lutego doszło do 37 pożarów. Straż pożarna podejrzewa podpalenia.

Pożar, który wybuchł na terenie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego i prywatnego gospodarstwa agroturystycznego Amazonka w Ostaszowie objął 600 ha i sięgnął granicy województwa lubuskiego. W bezpośrednim zagrożeniu były rozdzielnia gazu i stacja transformatorowa w Przemkowie. Pożar wybuchł w pięciu

dobnie było wypalanie traw.

Pożar gasiło dziewięć jednostek zawodowej i ochotniczej straży pożarnej. Akcja trwała ponad cztery godziny.

Trzy dni później na tym terenie znowu pojawił się ogień. – Od 10 lutego tego typu zdarzeń mieliśmy dokładnie 37 – mówi Kasperek. – Największy pożar wybuchł 23 lutego w Ostaszowie. Spłonęło tam 490 hektarów powierzchni.



Pożar to ogromna strata dla wszystkich

miejscach, w krótkich odstępach czasu, stąd przypuszczenia straży pożarnej o podpalenia. – Pożar wybuchł w niezależnych od siebie miejscach – wyjaśnia Grzegorz Kasperek, rzecznik polkowickiej straży. – To raczej nie jest zbieg okoliczności. Policja prowadzi własne śledztwo, naszymi ustaleniami może się „posiłkować”, ale nie musi.

– Prowadzimy dochodzenie wyjaśniające – potwierdza Marek Rzęsista, rzecznik polkowickiej policji. – To najprawdopo-

Kolejne „gorące” dni przypadły na 26 i 27 lutego. – W ciągu dwóch dni z interwencjami do tego typu pożarów wyjeżdżaliśmy w sumie 21 razy – wyjaśnia Grzegorz Kasperek.

Przyczyną pożarów jest najprawdopodobniej wypalanie traw. Według ustawy o ochronie przyrody „Kto niszczy, poważnie uszkadza wartość przyrodniczą chronionego terenu (...) podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczeniu wolności albo grzywny”.

Uczniowie polkowickiego gimnazjum skupieni w Klubie Lidera nadal zbierają pieniądze dla chorej na pęcherzycę Ani. Na tym nie kończy się ich aktywność. Postanowili także pomóc uczniom pochodzącym z ubogich rodzin.

O akcji zbiórki pieniędzy dla pokrzywdzonej przez los Ani z Suchej Górnjej pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów GP. Liderzy z gimnazjum nie ustają w chęci niesienia pomocy młodszej koleżance. W tłusty czwartek sprzedawali pączki, a dochód postanowili przeznaczyć na dalsze wsparcie chorej dziewczynki.

– Zamierzamy pomagać Ani cały czas, bo przecież ona wciąż potrzebuje wsparcia – mówi Marek Staroń, jeden z liderów.

Na tym aktywność młodzieży z gimnazjum się nie kończy. Postanowili oni również wystosować do polkowiczian list,

w którym zwracają się o wsparcie finansowe dla najuboższych uczniów uczęszczających do szkoły. Celem apelu jest uzbieranie takiej kwoty pieniędzy,

która pozwoli na sfinansowanie najuboższemu wycieczki terapeutyczno-rekreacyjnej, dzięki której będą oni mogli nabrać chęci do dalszej nauki oraz na chwilę zapomnieć o doskwierającej na co dzień biedzie.

– Tylko wspólnie możemy osiągnąć cel, a jest nim dobro naszych kolegów – czytamy w apelu.

Wszystkim, którzy zamierzają wesprzeć Anię oraz najuboższych uczniów gimnazjum podajemy numer konta, na które można wpłacać pieniądze:

CUPRUM BANK o/Polkowice
UCZEŃ – 16901065-10676-27016-1

Powiat polkowicki

Ustabilizowania skupu!

Monika Szatkowska

Dwudziestu rolników i producentów zorganizowało wiec protestacyjny we wsi Trzebnice gm. Chocianów. Wicestarostę przekazano postulaty.



Trzy godziny 25 lutego protestowali producenci i rolnicy z gminy Chocianów. Rolnicy nie blokowali ulic, protestowali na pasie zieleni na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej 335 z drogą powiatową nr 20-513.

Organizatorem wiece była Dolnośląska Izba Rolnicza powiatu polkowickiego. Na spotkanie przybył Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki. – Protest był dobrze zorganizowany, nie stwarzał zagrożenia dla ruchu drogowego i pieszego – informuje Kamila Ciupak, wicestarosta powiatu.

Rolnicy żądają ustabilizowania zasad i systemu skupu zboża w ciągu najbliższych pięciu lat, uchwalenie i wprowadzenie w życie ustawy o rynku biopaliw płynnych i biokomponentów do ich produkcji. Postulują o usprawnienie działalności Agencji Rynku Rolnego w zakresie produkcji rolnej oraz o dopłaty do mleka o 7 gr. do każdego litra.

– Postulaty te zostaną przekazane przewodniczącemu Rady Ministrów – zapewnia wicestarosta.

Jeżeli rząd nie podejmie konkretnych działań akcja rolników zostanie ponowiona.

Ponadto rolnicy domagają się od władz samorządowych i Ośrodka Doradztwa Rolniczego przeprowadzenia melioracji podstawowych cieków wodnych dla zabezpieczenia gruntów, upraw i posesji rolniczych przed powodzią. Chcą także, by jeszcze przed referendum akcesyjnym przeprowadzono szkolenie dla wszystkich rolników i producentów rolnych z zakresu dopłat do produkcji i wyrównania dochodów rolniczych.

Koncert dla kobiet

Z okazji Dnia Kobiet na scenie Grębocickiego Centrum Kultury odbędzie się koncert.

Przygotowaliśmy program składający się z dwóch części - poinformowała Barbara Tasarz, dyrektor Grębocickiego Centrum Kultury. - Najpierw uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Grębocicach przygotowane przez Mirosławę Stępnia zainscenizują „Balladynę” Juliusza Słowackiego, a później odbędzie się koncert, w którym wystąpią m.in. Renata Chrzan, Anna Kaczmarek oraz zespół „Stokrotka” z Rzeszycy.

Koncert odbędzie się 9 marca br. o godz. 16.00 w sali widowiskowej Grębocickiego Centrum Kultury.

Halowa w Rzeszycy

Już trzeci rok z kolei odbędzie się Gminny Turniej Piłki Halowej o Puchar Wójta Gminy Grębocice.

Organizatorem imprezy jest Grębocice Centrum Kultury. Do wzięcia udziału w rozgrywkach zgłosiło się 7 drużyn tj. Proszycy, Trzęsów, Stara Rzeka, Szymocin, Grębocice, Rzeszyca i Żabice. Sędziować będzie Zenon Kaleta, nauczyciel wychowania fizycznego. Dla wszystkich zawodników organizator przygotował wzmacniającą grochówkę. Impreza rozpocznie się 8 marca br. o godz. 9.00 w sali gimnastycznej w SP w Rzeszycy.

Szarak dzieciom

Koło Łowieckie z Grębocic „Szarak” po raz kolejny przygotowało miłą niespodziankę dla przedszkolaków.

Myśliwi odwiedzą przedszkolaki w Grębocicach, Krzydłowicach, Rzeszycy i Kwielicach. Wręczą dla wszystkich dzieci maskotki. Łącznie w gminie jest 159 przedszkolaków. Dzieci przygotowały dla myśliwych również niespodziankę w postaci programu artystycznego, laurek i kwiatków. Więcej informacji w następnym nr gazety.

Izabela Pakiet

Czym jest mobbing?

Mobbing polega na stosowaniu przemocy psychicznej wobec pracowników. Polega na nieetycznym i wrogim, systematycznie powtarzającym się zachowaniu, skierowanym wobec jednej lub paru osób. To dręczenie, gnębienie, szykanowanie i poniżanie. Pod wpływem mobbingu jego ofiary spychane są w sytuacje bezradności i utraty możliwości obrony. Celem mobbingu jest więc wyizolowanie ofiary ze środowiska, odarcie jej z godności, ośmieszenie i poniżenie.

O istnieniu mobbingu świadczą określone czynniki: prześladowanie trwa ponad pół roku, występuje czę-

cie nie chodziło o pojedyncze, krótkotrwałe konflikty, ale o nękanie trwające ponad pół roku.

Na zachodzie funkcjonują specjalne uregulowania prawne mające na celu zapobieganie prześladowaniu w miejscu pracy, a mobbing uważany jest za przestępstwo. W Skandynawii istnieje prawo antymobbingowe, które m. in. obciąża pracodawcę kosztami leczenia chorób spowodowanych dręczeniem.

W Polsce o problemie mobbingu mówi się od niedawna. Głośno zrobiło się o sprawie około rok temu. Nieco wcześniej powstała w naszym kraju pierwsza organizacja udzielająca wsparcia

oszczędności rocznie. Stąd prosty wniosek, że szef stosujący wobec swoich pracowników mobbing działa bezpośrednio na szkodę firmy.

Jak się bronić przed mobbingiem?

Wspomnieliśmy wcześniej, że w Skandynawii istnieje prawo obciążające pracodawcę kosztami leczenia chorób spowodowanych mobbingiem, ale w naszym kraju jeszcze chyba długo nie będzie to możliwe.

Zaleca się tworzenie w zakładach pracy zespołów, które zajmowałyby się wychwytywaniem konfliktów we wczesnej fazie. Jest to nieco kosztowne dla pracodawcy, ale dużo więcej kosztują skutki

ponieważ mamy świadomość swojej wartości. Poza tym zawsze możemy odejść, wcześniej mówiąc szefowi, co myślimy o jego metodach sprawowania władzy i jeżeli to nam poprawi samopoczucie także o nim samym.

Czym karmi się mobbing?

Niestety w Polsce, poza wspomnianym brakiem uregulowań prawnych dotyczących mobbingu, istnieje problem w postaci dużego bezrobocia, a jak ktoś mądrze powiedział „mobbing karmi się bezrobociem”. Oznacza to ni mniej ni więcej, że trudna sytuacja na rynku pracy powoduje, iż pracownik z pokorą znosi upokorzenia w miejscu pracy, bo po prostu nie ma możliwości zmiany pracy.

Nie daj się!

ściej niż kilka razy w miesiącu, ofiara nie jest w stanie obronić się sama, natężenie zjawiska jest zróżnicowane.

Europa, a Polska

W krajach Europy Zachodniej zjawiskiem mob-

bingu prześladowanym w miejscu pracy Bałtycki Klub Antymobbingowy.

Skutki mobbingu

Konsekwencje istnienia przemocy w miejscu pracy to m. in. długotrwały stres, lęk i

mobbingu (przykład Volkswagena).

Prof. Krzysztof Oblój, specjalista zarządzania z Uniwersytetu Warszawskiego, proponuje dwie techniki indywidualnej walki z mobbin-

Wykorzystują to skrupulatnie szefowie często używając argumentu: „Nie podoba Ci się, to znajdź sobie lepszą pracę”. Tak więc rzesze ludzi pracują za minimalne stawki znosząc szykany. Przypłacają

„Słowem powiedzianym w odpowiednim momencie, można zabić lub upokorzyć, nie brudząc sobie rąk. Jedną z największych radości życia jest upokarzanie bliźnich.” Cytat Pierre’a Desproges doskonale opisuje zjawisko mobbingu czyli prześladowania w miejscu pracy.

bingu zaczęto się zajmować już kilkanaście lat temu. Niemiecki psycholog Heinz Leyman pracujący w Szwecji obliczył, że ofiarami mobbingu pada tam 3,5 proc. pracowników, zaś większość problemów rodzinnych ma swoje źródło w prześladowaniu w miejscu pracy. W Wielkiej Brytanii przeprowadzono ponad rok temu badania, z których wynika, że problem mobbingu dotyka tam 10 proc. pracowników. W Polsce takich badań dotąd nie przeprowadzono. Rozprowadzono jednak ankietę wśród nauczycieli, z której wynika, że dręczonych w pracy czuje się aż 60 proc. spośród nich. W ankie-

niepokój, stany depresyjne, próby samobójcze, choroby układu krążenia, zakłócenia snu, koncentracji. Ogólnie więc jest to pogorszenie stanu zdrowia fizycznego i psychicznego, przekładające się bezpośrednio na wydajność w pracy.

Recesja powoduje, że firmy walczą o przetrwanie, zaś stosunki między ludźmi stają się coraz bardziej napięte. Tymczasem zmniejszenie tych napięć jest korzystne z punktu widzenia pracodawcy. Pracownicy nie muszą wtedy leczyć nerwic, czy wrzodów żołądka. Obniżenie absencji tylko o 1 proc. przynosi np. firmie Volkswagen 50 mln dolarów

gim. Pierwsza polega na poprawie własnej pozycji w firmie poprzez budowę swego rodzaju koalicji wewnętrznej, profesjonalnej, emocjonalnej lub innej, ze współpracownikami bądź zewnętrzną z klientami, dostawcami itp. W miarę bowiem jak pracownik buduje różnorodne wpływy, coraz trudniej go gnębić. Drugim sposobem jest uodparnianie emocjonalne. Po prostu niektórymi rzeczami nie wolno się przejmować. Trzeba budować poczucie własnej wartości nie tylko w oparciu o karierę zawodową. Wtedy, jeżeli nawet szef znęca się nad nami, próbując udowodnić, że jesteśmy do niczego, po nas „to splywa”,

to różnego rodzaju nerwicami, depresjami, pogorszeniem stosunków w rodzinie, a nawet rozpadem związków.

Prześladowany pracownik rzadko zgłasza fakt, że jest ofiarą mobbingu, bo wiąże się to niestety na ogół z utratą pracy, a co za tym idzie środków do życia.

Na pocieszenie

Polska już niedługo zostanie członkiem Unii Europejskiej. Warunkiem naszego członkostwa jest dostosowanie norm prawnych do obowiązujących w Unii, a na Zachodzie mobbing, podobnie jak molestowanie seksualne w pracy, jest przestępstwem.

Sabina Lipiec

Boimy się...

Statystyki są porażające. Bezrobocie w Polsce sięga już prawie 19 procent (18,7 proc. w styczniu). Z wielu stron dochodzą nas wieści o zwolnieniach grupowych, protestach, problemach z otrzymaniem pensji. Recesja powoduje, że nawet ten, który zaledwie dwa lata temu miał pewność zatrudnienia, teraz z lękiem przekracza próg swojego zakładu pracy. Jak podaje Newsweek (09/03), z najnowszych danych CBOS wynika, że lęki związane z zatrudnieniem i perspektywą bezrobocia deklaruje 42 proc. ankietowanych, czyli prawie 15 proc. więcej niż w 1999 roku. Z tego powodu więcej osób odwiedza regularnie psychologa, psychiatrę. Szukamy pomocy, wiedząc, że obawy nie są nieuzasadnione, a lęki bezpodstawne. Stajemy się nerwowi, a co za tym idzie gorzej wykonujemy swoją pracę, za co grozi nam zwolnienie. To błędne koło.

Czy podobne zachowania występują w naszym mieście? Tę stronę poświęciliśmy najnowszym danym z gabinetu lekarskiego i Urzędu Pracy w Polkowicach.

Anna Osadczuk



Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic

- Obawy o utratę posady na pewno dotyczą każdego z nas. Kryzys gospodarczy w kraju nie omija również Polkowic, jednakże Polkowiczanie są na pewno w lepszej sytuacji niż mieszkańcy wielu innych rejonów Polski. U nas perspektywa nowych miejsc pracy nie jest złudzeniem. Zapewniam, że w najbliższych latach we współpracy ze starostą polkowickim stworzę dwa tysiące nowych miejsc pracy. Ważną rolę w naszym mieście odgrywa firma Sitech, która planuje w najbliższych latach przyjąć do pracy kolejnych 1000 osób. O tym, że nasi mieszkańcy mogą czuć się bezpieczniej świadczy chociażby fakt, że do pracy do Polkowic przyjeżdżają mieszkańcy Lubina, Głogowa czy Legnicy. Od dawna jednym z priorytetów moich działań jest aktywna i skuteczna walka z bezrobociem. Dzisiaj jest ona szczególnie trudna, ale tym większe stanowi wyzwanie. Dołożę wszelkich starań, by nasz lokalny rynek pracy rozwijał się dynamicznie i dawała perspektywy rozwoju wszystkim mieszkańcom.

Nie jest źle

- Polkowice kojarzą się z miejscem gdzie można szybko osiągnąć sukces zawodowy. Jednak dla dużej liczby osób dobrobyt ten okazał się nie do zdobycia. Stąd wzięły się pewnego rodzaju frustracje.

W Polkowicach niewielki odsetek osób bezrobotnych popada w depresję - komentuje sprawę Jerzy Mazurek, psycholog Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

Mając skalę porównawczą z innymi regionami Polski problem bezrobocia nie jest zasadniczą przyczyną depresji.

Problem osób korzystających z pomocy psychologa jest najprawdopodobniej związany z migracją ludzi. Do Polkowic przyjeżdżało wiele osób z terenu całego kraju, mieli oni duże oczekiwania, co do warunków życia tutaj. Tymczasem realia są podobne jak w innych regionach kraju. Dla tych ludzi przybycie do Polkowic wiązało się z dużymi nadziejami.

- Jednostkowo z reakcją na brak pracy trafiają do nas bezrobotni. Są to rzadkie przypadki - wyjaśnia psycholog. - Najczęściej są to osoby mało sprawne psychicznie, którym trudno jest znaleźć pracę. Dla tych osób powinno tworzyć się warsztaty terapeutyczne pracy chronionej - dodaje.

Natomiast, jeżeli chodzi o ludzi kreatywnych, wykształconych i prężnych w działaniu nie zauważa się u nich zaburzeń psychicznych. Ludzie tacy dożą do osiągnięcia celu, jakim jest praca. Podobnie jest z ludźmi młodymi. Posiadają oni ogromną wiedzę z zakresu metod poszukiwania pracy. I dają sobie świetnie radę sami.


- Jest jedna rzecz, która mnie niepokoi - zaznacza psycholog. - Pewien odsetek kobiet w wieku 40 - 55 lat, które są bardzo słabe psychicznie. Dotyczy to wyłącznie kobiet z naszego terenu. Przyczyny takiego zjawiska nie są znane. Populacja kobiet nie jest w stanie przezwyciężyć problemów życiowych.

Wszystkie osoby, które którzy mają problem mogą liczyć na pomoc psychologów i terapeutów z Poradni Psychologicznej, bądź Ośrodka Pomocy Psychologicznej w PCUZ.

Monika Szatkowska

Reklama

POLKOWICKIE
DNI TEATRU




27 marca, godz. 19.00

KOMEDIA SYTUACYJNA

w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego

Angielska farsa sprawdzonej spółki autorskiej, którą tworzą Johnnie Mortimer i Brian Cooke. Do tego reżyser, którego nazwisko kojarzy się z najlepszą polską komedią (m.in. „Sami Swoi”) oraz zaprawiony w graniu fars zespół aktorski. Czego trzeba więcej do spędzenia beztroskiego wieczoru?



Bilety w cenie
10 zł
do nabycia
w Domu Kultury
i Kinie

fot. L. Krutulski

Polska jest w przededniu referendum akcesyjnego, jego wyniki rozstrzygną czy staniemy się jednym z krajów „klubu bogatych”, jak niektórzy nazywają Unię Europejską, czy też pozostaniemy na marginesie historii. Tym tekstem zamierzamy rozpocząć na łamach GP cykl artykułów informacyjnych, dzięki którym, mamy taką nadzieję, poziom wiedzy polkowiczian na temat Unii Europejskiej wzrośnie i w kwietniu świadomie pójdą oni do urn, by zagłosować na tak. Nie ukrywamy, że naszym zdaniem członkostwo w Unii to dla Polski wielka szansa, mamy jednak świadomość tego, że istnieją również zagrożenia, nie będziemy ich przemilczać. Rachunek kosztów i zysków wychodzi jednak zdecydowanie na plus, dlatego jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami wejścia do Unii. Ze względu na to, że dzisiejszy tekst jest pierwszym z cyklu będzie miał charakter nieco inny od pozostałych. Skupi się na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czym jest Europa. Pytanie trudne, aczkolwiek fundamentalne dla zrozumienia istoty procesu integracji.

Europa

Polska stoi u progu drzwi, za którym rozpościerają się europejskie salony. Jeżeli wystarczy nam dalekowzroczności i zdrowego rozsądku to rok 2004 stanie się datą wyznaczającą początek nowego rozdziału w dziejach naszego państwa. Dlatego już teraz koniecznym jest postawienie pytania, czym jest Europa i co możemy zyskać wchodząc w poczet dumnych narodów tworzących zręby europejskiej wspólnoty. Pytanie tyleż zasadne co trudne do ujęcia w wymierne kategorie, gdyż nie chodzi tutaj o wielkość PKB, czy poziom inflacji. Rzecz rozgrywa się o sprawy fundamentalne, o duchową kondycję Europy.

Problemy z tożsamością

Działem, które nader ochoczo miota antyeuropejskie kule jest tzw. tożsamość narodowa. Za owym tajemniczo brzmiącym tworem lingwistycznym kryje się pewien rodzaj duchowej więzi zbudowanej na fundamencie języka utrwalonego w literaturze, zwyczajów kultywowanych przez kolejne pokolenia, sztuce będącej wyrazem stricte narodowego ducha. To wszystko miałyby, wedle zatroskanych o stan polskich dusz eurofobów wraz z wejściem do jaskini europejskiego smoka zniknąć, a my dumni Polacy mielibyśmy rozplynąć się w hedonistycznym tyglu konsumpcjonizmu. Nie wiem co się stanie z Polakami po wejściu do Unii Europejskiej, tak jak nie wiem czy będę nadal przechadzał się po polkowickich uliczkach za dwa tygodnie. Wiem jednak, że skoro my Polacy potrafiliśmy zachować narodowy byt przez 123 lata niewoli, skoro z równie dobrym skutkiem przetrzymaliśmy ponad czterdzieści lat komunizmu, to damy sobie radę również z Unią Europejską. O to jestem raczej spokojny, choć pewności oczywiście nie mam, bo jej mieć nie mogę.

Suwerenni czy nie?

Równie niedorzeczne wydają mi się argumenty, którymi ochoczo i bezmyślnie szermują wojownicy o polskość spod znaków „Samobrony” i LRP, mówiące o utracie suwerenności narodowej. Tutaj mamy już

jawny przykład ignorancji, która to nie przystoi ludziom uważających się za świątłych. Wedle moich ustaleń będących wynikiem kilkuletnich studiów z dziedziny nauki o polityce, suwerenność rozumieć należy dwojako.

Primo, w aspekcie zewnętrznym, jest to zdolność państwa, a raczej jego obywateli do samodzielnego decydowania o swoim losie.

Secundo natomiast, w aspekcie wewnętrznym oznacza ni mniej ni więcej, tylko tyle, że naród, czyli ogół obywateli występuje w roli suwerena, czyli de facto sprawuje w kraju władzę, oczywiście poprzez wyłonionych w drodze demokratycznych procedur reprezentantów. Tylko tyle i aż tyle.

Czego więc obawiają się nasi zatroskani o byt narodowy politycy przyozdobieni czerwono-białymi krawatami? Z tego, co mi wiadomo, o wstąpieniu do Unii zdecyduje każdy z nas oddając głos w referendum. Będzie to więc wybór obywateli wolnego państwa, mówienie o utracie suwerenności jest, oględnie mówiąc, pomyłką.

Brak mi dostatecznej kompetencji w zakresie nauk ekonomicznych by w sposób klarowny przedstawić ekonomiczne niuanse związane z ewentualnym członkostwem w UE, nie to jest zresztą celem niniejszego tekstu, dlatego skupię się nad odpowiedzią na pytanie czym jest dziś Europa?

W 1946 roku na uniwersyte-

cie w Zurychu Winston Churchill, ówczesny premier Wielkiej Brytanii wygłosił przemówienie, które okazało się prorocze. Mówił wówczas, że przeznaczeniem Europy jest zjednoczenie we wspólnym dziedzictwie, że tylko stworzenie czegoś na kształt Stanów Zjednoczonych Europy jest w stanie zagwarantować nam, Europejczykom powszechny dobrobyt, spokój i bezpieczeństwo. Fundamentu dla przyszłego ładu upatrywał w partnerskiej współpracy Francji i Niemiec. Wydaje się, że Churchill napisał scenariusz, wedle którego odbywa się jednoczenie Europy. Dziś jest ona podzielona na grupę państw tworzących Unię Europejską, kraje kandydackie oraz państewka pozostające pod wpływem Rosji. Alternatywa dla Polski jest więc następująca, albo Unia albo Rosja, ja wątpliwości nie mam, która opcja jest korzystniejsza.

Wielu przeciwników zjednoczenia Europy głosi, że Unia Europejska nie jest niczym więcej jak tylko mniej lub bardziej sprawnie działającym mechanizmem redystrybucji dochodu narodowego poszczególnych państw wchodzących w jej skład, że misja, która przyświecała konstruktorom Europy z Adenauera, Schumanem i de Gasperim na czele roztrzaskała się gdzieś po drodze o skały ekonomii. Tylko czy dumne ze swojej przeszłości narody byłyby w stanie podporządkowywać się prawidłom rynku gdyby nie kryło się za tym coś więcej. Osobiście sądzę, że nie, choć głowy nie dam. Napiszę inaczej, chcę wierzyć, że zjednoczenie Europy jest dziejową misją i chcę w tym procesie uczestniczyć.

Konrad Kaptur



Jednym słowem



Pilkarze Górnika Polkowice mieli rozpocząć rozgrywkę rundy wiosennej sezonu 2002/2003, 9 lutego. Do Polkowic miał przyjechać zespół RKS Radomsko. Niestety nie przyjedzie, bo PZPN przełożył termin rozpoczęcia rozgrywek.

Konrad Kaptur
- Czy decyzja PZPN zaskoczyła Pana?

Artur Sikorski, dyrektor Górnika Polkowice
- Decyzję o przełożeniu o tydzień terminu rozpoczęcia rozgrywek ligowych PZPN podjął na wniosek prezesów klubów pierwszoligowych. Nam nie pozostało nic innego jak przyjąć tę decyzję do wiadomości. Szkoda, że nie będziemy mogli rozpocząć batalii o ekstraklasę na naszym stadionie. Bardzo tego chcieliśmy, czekaliśmy na ten mecz w wielkim napięciu. Nic to jednak nie zmienia w naszych planach, jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu i w każdym meczu zamierzamy walczyć o zwycięstwo. Dlatego do Bielska Białej jedziemy po trzy punkty.



Od 1 marca 2003 r. w Urzędzie Gminy w Grebocicach ruszył

Punkt Informacji Europejskiej

Izabela Pakiet
- Jak będzie działał ten punkt i jakie zadania stoją przed nowymi pracownikami?

Roman Jabłoński, Wójt Gminy Grebocice

- Punkt będzie czynny codziennie w godzinach pracy Urzędu na I piętrze w pok. Promocja Gminy do końca czerwca br. Zostało zatrudnionych dwóch absolwentów szkół wyższych z terenu gminy Grebocice Kornelia Homik i Krystian Wójcikowski. Osoby te będą odpowiedzialne za rzetelne informowanie mieszkańców gminy na temat Unii Europejskiej. Rozpoczną od edukacji dzieci w szkołach. Później przeprowadzą spotkania we wszystkich sołectwach na terenie gminy, na których będą prowadzone materiały informacyjne. Podczas spotkań mieszkańcy gminy będą mogli swobodnie wypowiedzieć na temat integracji, czy przedstawić jakieś wątpliwości. Stażyści zgromadzą najczęściej zadawane pytania, by później udzielić na nie odpowiedzi. Ponadto od kilku miesięcy pozyskiwaniem środków z Unii Europejskiej zajmuje się Daniel Głowacki.

Czy winiety to kolejny „ukryty podatek”

Rafał Kiszko Polkowice



Dot. Agnieszka Sokalska

- Jestem przeciwny temu, aby rząd podwyższał podatki w celu odnowy i budowy dróg. Sądzę, że powinno być to zrobione z dotychczasowych pieniędzy podatników. Co będzie następnym? Oplata za spacer po chodniku?

Szarszewska Alicja Polkowice



Dot. Agnieszka Sokalska

- Uważam, iż poprzez wprowadzenie kolejnego podatku na remonty i budowę autostrad spadnie sprzedaż samochodów. Niedawno była podwyżka cen paliw, aby poprawić stan dróg krajowych. Moim zdaniem winiety to kolejne zło z strony rządu.

Andrzej Ratajczak Polkowice



Dot. Agnieszka Sokalska

- Nie jestem za tym, aby podatki na budowę i remonty dróg zostały podwyższone tylko dlatego, że rząd nie potrafi wykorzystać pieniędzy z dotychczasowych podatków.

Beata Wallis Polkowice



Dot. Agnieszka Sokalska

- Moim zdaniem winiety to jest jakieś rozwiązanie, ale nie zda egzaminu. Nałożono już podatek na paliwa, co również nie zwiększyło ich cenę. Kolejną rzeczą to oplata za przejazd przez mosty i tunele. Winiety to następny podatek, który jak zwykle odbije się na kieszeni tych najbardziej potrzebujących.

Informator kulturalny

Kino

„Wieczny student” – komedia, terminy projekcji – 1–2 marzec, godz. 18.00.

„K – 19” – dramat, terminy projekcji – 1–2 marzec, godz. 20.00.

„Transporter” – terminy projekcji – 5–9 marzec, godz. 18.00

„Boskie jak diabeł” – terminy projekcji – 5–9 marzec, godz. 20.00.

„Anioł w Krakowie” – terminy projekcji – 13–16 marzec, godz. 18.00

„Niebo” – terminy projekcji – 13–15 marzec, godz. 20.00.

IMPRESJA – POLKOWICE Dziecięcy Zespół Piosenki i Ruchu FANTAZIA

wtorek 16.00; czwartek 16.00

AEROBIK dla młodzieży i dorosłych

poniedziałek 19.30, 20.20; wtorek 19.05, 20.10

środa 20.00, czwartek 19.05, 20.10

Nauka tańca BREAK DANCE

środa 16.00 (Kino), Piątek 16.00

TECZOWY PĘDZELEK – zajęcia plastyczne dla dzieci

wtorek 17.00, czwartek 17.00

KLUB PLASTYKA AMATORA

zajęcia plastyczne dla młodzieży i dorosłych

wtorek 18.00

PLASTYCZNE KOŁO TERAPII ZAJĘCIOWEJ

dla niepełnosprawnych

poniedziałek 14.30

PRACOWNIA MODELARSKA

zajęcia dla młodzieży i dorosłych

poniedziałek 17.00, czwartek 17.00, piątek 17.00

ZAJĘCIA INFORMATYCZNE dla dzieci i młodzieży

poniedziałek 16.30 (grupa I), 18.00 (grupa II)

KURS TANCA TOWARZYSKIEGO

środa 18.00

SEKCJA SZACHOWA dla dzieci, młodzieży i dorosłych

wtorek 17.00, czwartek 17.00

SEKCJA FOTOGRAFICZNA dla dzieci i młodzieży

poniedziałek 16.30, wtorek 17.00, środa 16.30

JESIENNE RÓŻE próby zespołu folklorystycznego

środa 15.00, piątek 15.00

WARSZTATY WOKALNE dla dzieci i młodzieży

poniedziałek 16.00 (dzieci), 18.00 (młodzież)

WESOLE TEATRZYK zabawy parateatralne

dla najmłodszych (Kino)

wtorek 15.30 (grupa I), 16.45 (grupa II)

ZAJĘCIA TEATRALNE dla dzieci i młodzieży (Kino)

środa 17.00

FITNESS CLUB DLA KOBIET

SIŁOWNIA pn–pt

godz. 16.00–21.00

SAUNA

poniedziałek, środa

godz. 18.00–21.00

cen. 2 zł / 15 min.

AEROBIC

Pn: 19.30–20.10

20.20–21.00

Wt: 19.05–20.00

20.10–21.05

Śr: 20.00–21.00

Czw: 19.05–20.00

20.10–21.05

cen. 3–4,50 zł / godz.

kamet na miesiąc 30–40 zł

CHOCIANÓW

Poniedziałek

Koło Regionalne godz. 16.30–18.30

Taniec BREAK DANCE godz. 18.30–20.00

Wtorek

Warsztaty plastyczne godz. 15.30–17.30

Próba zespołu „Wrzos” godz. 16.00–18.00

Środa

Warsztaty taneczne godz. 16.00–17.30

Taniec BREAK DANCE godz. 17.30–19.00

Czwartek

Dzień do dyspozycji dla środowiska lokalnego.

Piątek

Sekcja „GO” godz. 16.00–18.00

Próba Orkiestry Dętej godz. 18.00–20.00.

Pogotowia

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

Apteki

Polkowice
ul. Kominka 5a
tel. 749-98-70,
ul. Moniuszki 3a
tel. 845-17-11,
ul. Skalników 4
tel. 845-23-91,
ul. Kominka 7
tel. 746-08-42,
ul. Browarna 14
tel. 847-46-17
ul. 3-go Maja 16b
tel. 724-95-80

Grebocice
ul. Głogowska 3
tel. 831-54-71

Chocianów
ul. Wesola 12
tel. 818-55-36
ul. Zeromskiego 2
tel. 818-55-54

Przemków
Pl. Wolności 12,
tel. 831-93-25
ul. Długa 3,
tel. 831-97-13

Radwanice
ul. Przemysłowa 7,
tel. 831-13-06,
Gaworzyce
ul. Dworcowa 200 a
tel. 831-61-89

Grupa AA

Spotkania zamknięte: czwartki, pora zimowa godz. 18, pora letnia godz. 19. Spotkania otwarte w ostatnie czwartki miesiąca. Płwnica OPS w Polkowicach ul. Lipowa 1.

Dyżury aptek

Polkowice
04.03–10.03–ul. Kominka 7
11.03–17.03–ul. 3 Maja 16b

Przemków
ul. Długa,
tel. 831-97-13,
sob. 9.00–15.00,
ndz. 9.00–11.00,
pl. Wolności,
tel. 831-93-25
sob. 8.00–15.00,

Postój taksówek

Polkowice
847-41-00

Lecznice dla zwierząt:

Polkowice 724-94-52
845-06-66, 845-13-75
Gaworzyce 831-62-24
Radwanice 831-16-00
831-19-16
Chocianów 818-52-15

Infomacje

telefoniczna	913
miejscowa	912
zamiejscowa	924
biuro napraw	926
zegarynka	917
budzenie	988
tel. zaufania	988
policyjny telefon zaufania	846-33-06

Z okazji Święta Kobiet

Wznieć i pogodzić ducha podróży trociskiem codziennego, by każdy kolejny dzień był lepszy od poprzedniego i żeby przynosił w sobie wyłącznie radość, miłość i szczęście tego wszystkim Panom życzy

Wójt Gminy Gaworzyce
Jacek Szawagrzyk

Wicestarosta Polkowicki
Kamil Ciupak

Radni Stowarzyszenia Gmina Gaworzyce Naszym Domem

Lekcje tolerancji

- Uchodźca to ktoś, kto został zmuszony do opuszczenia ojczystego kraju z powodów politycznych - mówi Mimi Januquine Ingabine pochodząca z Rwandy. Przyjechałam do Polski i czuję się tutaj dobrze, ale nie zamierzam wiązać swojej przyszłości z tym krajem. Chciałabym wrócić do Afryki by pomagać mieszkającym tam ludziom. Tam jest mnóstwo cierpienia i bólu i chciałabym sprawić, by było go mniej - dodaje.

O prawach człowieka teoretycznie i praktycznie

W polkowickim gimnazjum nr 1 prowadzone są zajęcia z zakresu humanitaryzmu.

- Podczas lekcji staramy się przekazywać naszym uczniom wiedzę teoretyczną z zakresu praw człowieka. Zapoznujemy ich z treścią konwencji oraz deklaracji regulujących ochronę przyrodzonej każdemu człowiekowi godności. Z drugiej strony zapraszamy do szkoły ludzi pochodzących z innych krajów, mających inny kolor skóry, by uczniowie obcując z nimi uczyli się tolerancji - mówi Dorothea Wierdak, nauczycielka humanitaryzmu w gimnazjum.

Wizyta gościa z Rwandy nie była pierwszą. Weźniejszej Polkowice odwiedził Adewole Adesiyun z Nigerii, obecnie mieszkaniec Polski, pracownik instytutu badawczego przy Ministerstwie Transportu.

- Dzięki temu, że do szkoły przyjeżdżają ciekawe osoby z innych części świata, uczniowie mają okazję do tego by poznać kulturę innych krajów. Spotkania stwarzają im ponadto okazję do tego by dowiedzieć się do czego prowadzi nietolerancja. Relacje osób, które na własne oczy widziały okrucieństwa wojny, stykały się z aktami dys-

kryminacji rasowej zawsze są bardziej wiarygodne od teoretycznych wiadomości, które przekazujemy młodzieży na lekcjach - dodaje Maria Dziatkiewicz, druga z nauczycielek humanitaryzmu.

Uciekam przed strachem

Mimi Januquine Ingabine przyjechała do Polski na studia. Urodziła się w Rwandzie, targanej od wielu lat konfliktem pomiędzy zwaśnionymi plemionami Tutsi i Hutu. W tym dalekim afrykańskim kraju pęta przemocy zacisnęły się już tak mocno, że morderstwa są codziennością, nawet dziś, kiedy de facto wojny już nie ma.

- Dzisiaj w moim kraju ludzie giną po cichu, po prostu wychodzą z domu po chleb i już nigdy nie wracają. Nikt nie jest w stanie ich odnaleźć, wszyscy żyją w nieustannym strachu. To właśnie przed tym strachem, który mnie paraliżował uciekam z Rwandy. Miałam wówczas 15 lat i dzięki pomocy dobrych ludzi udało mi się przedostać do Polski. Jestem im za to bardzo wdzięczna - opowiada Mimi.

- Niestety mniej szczęścia miało moje rodzeństwo. W Rwandzie zginęła trójka moich braci i jedna siostra. Mieli od wówczas od 9 do 13 lat. Tam

też zginął mój ojciec - dodaje.

W Polsce Mimi czuje się dobrze, co prawda ma świadomość tego, że nie jest to kraj idealny, ale tutaj przestała odczuwać paraliżujący strach. Nikt z nas, może poza naszymi dziadkami, którzy pamiętają okrucieństwa wojny nie jest w stanie zrozumieć jak ważne jest to dla dziewczyny, której dzieciństwo upłynęło na przypatrywaniu się jak ludzie nawzajem się mordują.

Przez Zair, Burundi do Polski

- Mój ojciec był w Rwandzie ważnym człowiekiem, piastował różne funkcje publiczne, był politykiem. Cały mój świat kręcił się wokół jego osoby. W domu niczego nam brakowało, co jest rzadkością w Afryce. Nagle zabrano mi ojca, a wraz z nim całą przyszłość. Nie wiedziałam co ze mną będzie. Poczułam się strasznie samotna i zrozumiałam, że muszę liczyć na siebie, bo ojca już nie ma. Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy mi pomogli. Najpierw wyjechałam do Zairu, potem znalazłam się w Burundi, by ostatecznie trafić do Polski. Dopiero tutaj poczułam się prawdziwie wolna, wolna od lęku i bólu po stracie najbliższej rodziny - mówi Mimi.

Teraz Mimi studiuje ekonomię. Mieszka w Po-

znaniu, ma status uchodźcy i twierdzi, że podoba jej się w naszym kraju.

- Nikt mnie tutaj nie prześladował za to jak wyglądam, kim jestem. Kultura polska jest bardzo ciekawa, a Polacy to przede wszystkim mili i sympatyczni ludzie - mówi.

Na pytanie, czy nie spotyka się w Polsce z aktami rasizmu, odpowiada, że wie o tym, że rasizm w Polsce istnieje, ale twierdzi, że nigdy nie spotkała na swojej drodze ludzi, którzy dąliby jej do zrozumienia, że jest kimś gorszym, bo ma czarną skórę. Poza tym w Polsce dowiedziała się, co to jest śnieg. Moment, w którym zobaczyła go po raz pierwszy wspomina z odciskającym się w kącikach ust uśmiechem. Poza tym zdziwiło ją, że w Polsce ludzie całują się w miejscach publicznych. W Afryce nikt by się na to nie odważył, choć ludzie są tam bardziej spontaniczni, otwarci i weseli.

- Może w moim kraju ludzie bardziej skrywają to, co intymne - zastanawia się.

Mimo tego, że Mimi wiele się w Polsce nauczyła, nie zamierza jednak zostać tu na stałe. Pobyt w kraju nad Wisłą traktuje jako jeden z etapów w swoim życiu, jest to jeden z przystanków na drodze jej życia. Na końcu jest niewiadoma.

Żyje się dla innych

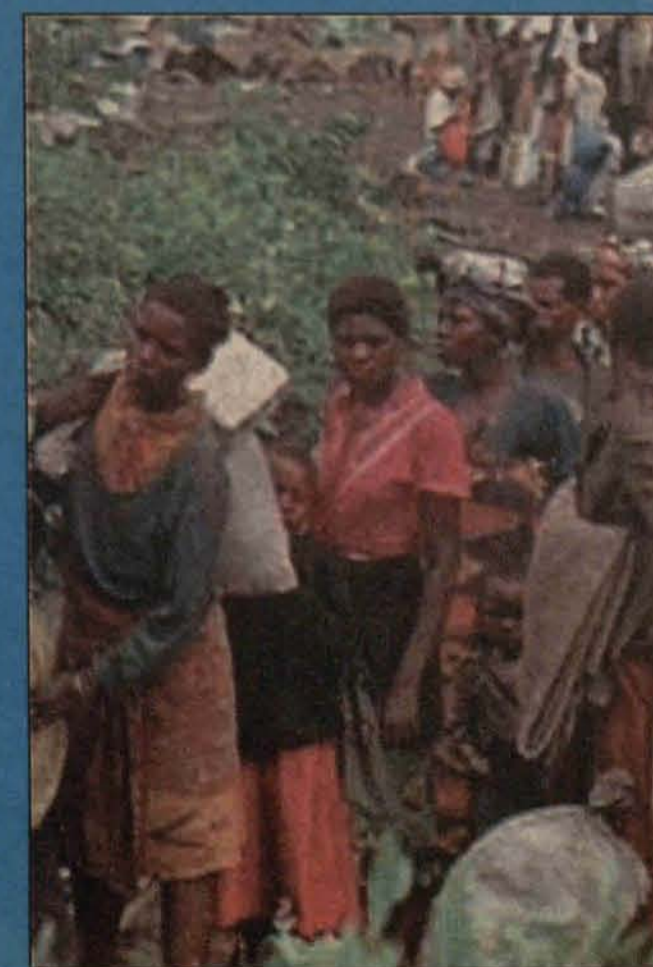
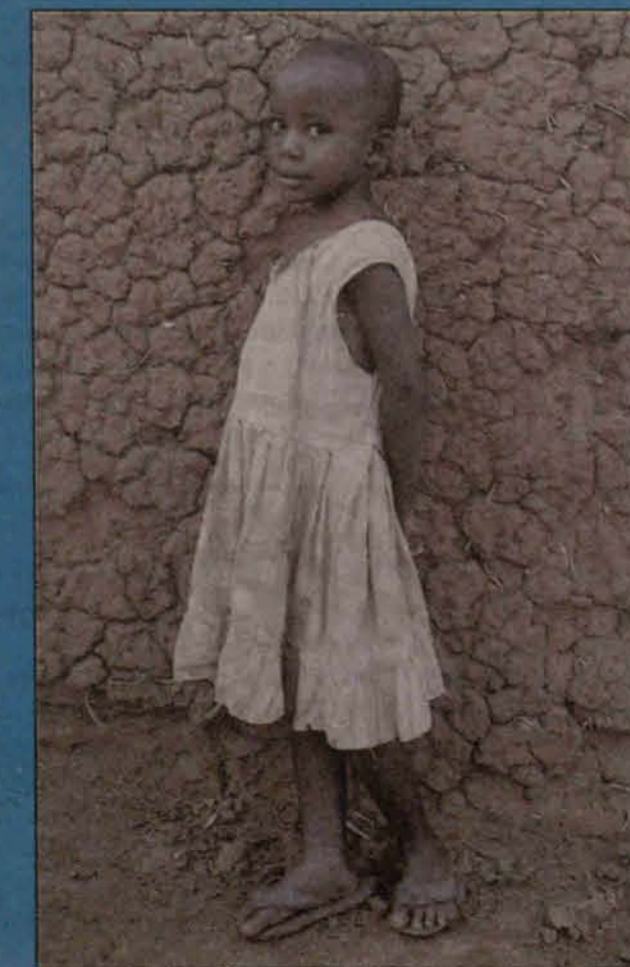
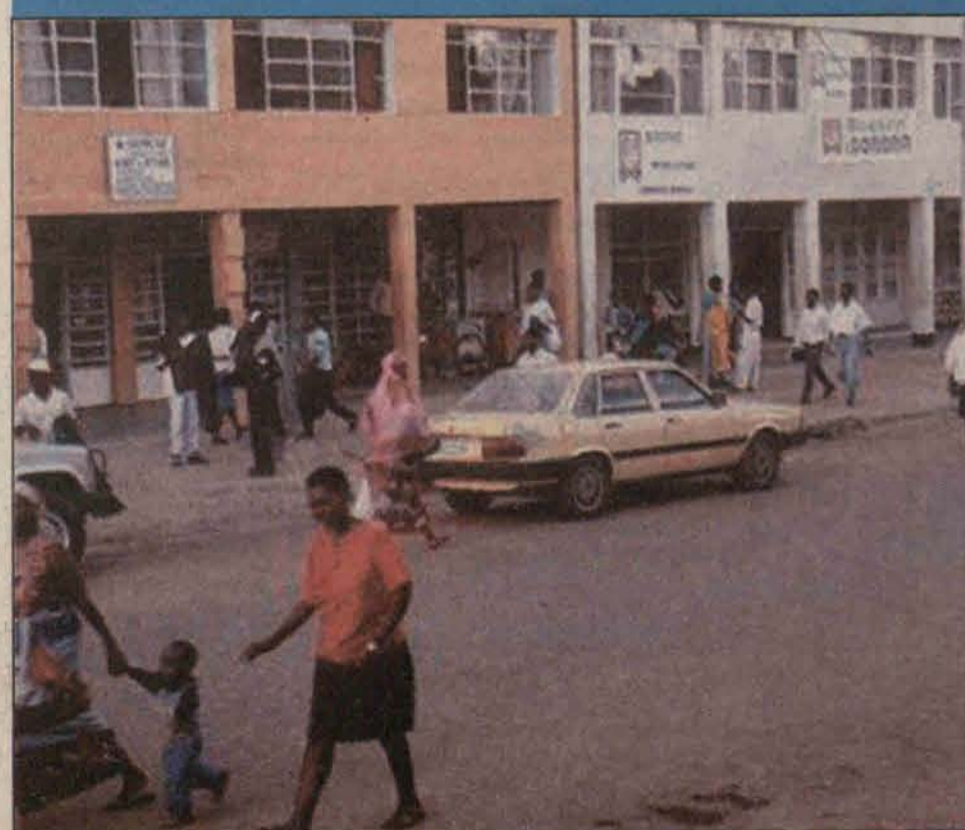
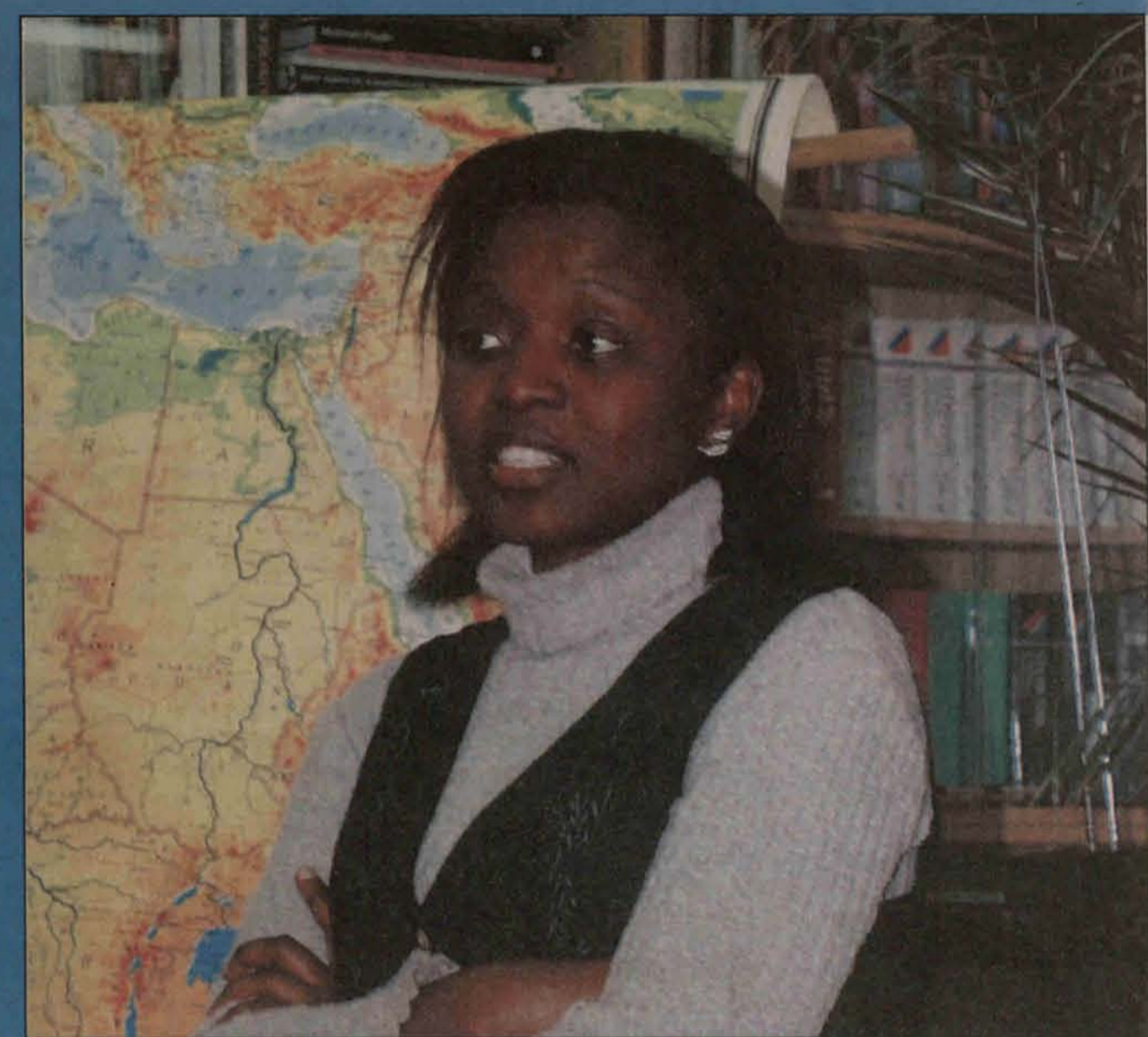
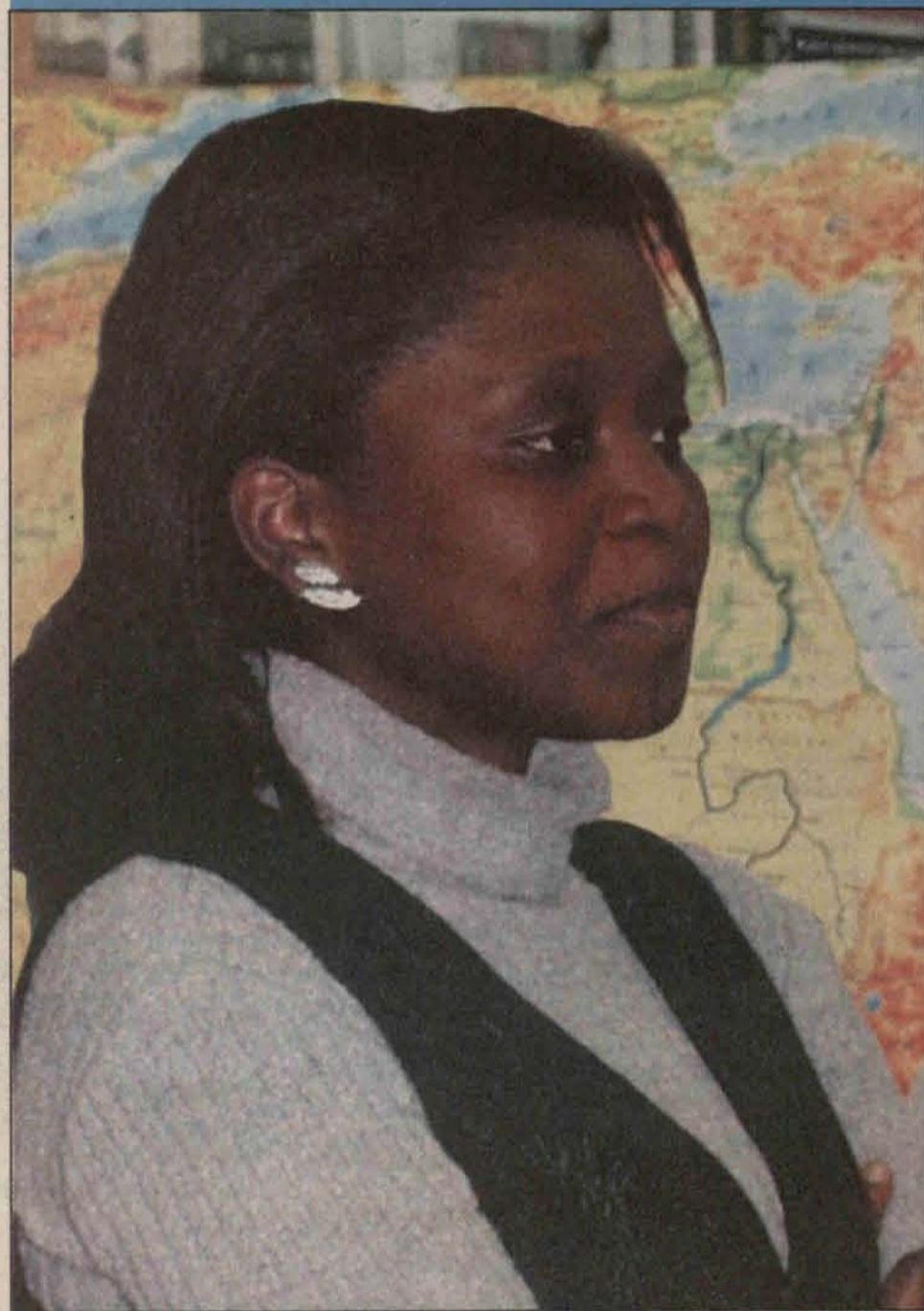
- Człowieka trzeba kochać i szanować, bo nigdy nie wiadomo, kiedy on zniknie - mówi dzisiaj Mimi.

Dzisiaj nabrała dystansu do życia i ludzi na tyle, że potrafi mówić o tragediach osobistych i nie sprawia jej to już bólu. Mówi, że nie ma w niej nienawiści, czy chęci zemsty, jest za to dużo tolerancji. W przyszłości chciałaby wyjechać do któregoś z krajów afrykańskich, by pomagać potrzebującym. Zastrzeża jednak, że wybierze taki kraj, w którym nie ma wojny. Do Afryki wróci jednak na pewno, bo tęskni za tamtejszą atmosferą pełną radości, otwartości i spontaniczności.

- Ludzie w Afryce są bardzo pogodni, uśmiech praktycznie nie znikną z ich twarzy, mimo tego, że powodów do radości nie mają za wiele. Trochę mi tego brakuje - mówi. Poza tym myślę, że wiedzę zdobytą tutaj w Polsce będę mogła wykorzystać w Afryce, gdzie ludzi wykształconych jest bardzo mało, a zapóźnienia cywilizacyjne ogromne.

Mimi obecnie jest sama, spotykała co prawda ciekawych i atrakcyjnych mężczyzn w Polsce, ale z żadnym nie związała się na stałe. Szuka prawdziwej miłości gotowej do poświęceń, bo przecież żyje się nie dla siebie, a dla innych.

Konrad Kaptur



Polkowice

Samooobrona, czy sztuka walki?

Nawet jeśli unikamy wieczornych spacerów w odludnych miejscach, to zawsze może się zdarzyć, że zostaniemy zaatakowani. Co zrobić, by skutecznie obronić się przed napastnikiem?

Sztuka walki

Coraz większą popularnością cieszy się praktykowanie sztuk walki. Nauka karate, czy aikido to sposób na poprawienie kondycji, wyćwiczenie siły woli, ale i okazja, by poznać metody samoobrony.

Początkowo sztuki walki były prostymi metodami ataku i obrony, które wykorzystywano w walce wręcz, ewentualnie w walce na kije. W dzisiejszych czasach celem takiej walki nie jest już, jak kiedyś, zabicie nieprzyjaciela, ale skuteczna obrona przed napastnikiem tak, aby nie unieruchomić go do czasu nadejścia fachowej pomocy.

- Mój sensej powtarzał mi zawsze, że samooobrona jest związana ze zdrowiem - mówi Magdalena Pyryś, uczestniczka kursów karate. - Przede wszystkim potrzebne jest zdrowie, później zwinność, siła i umiejętność - dodaje.

Aikido

Przed II Wojną Światową ta sztuka walki znana była jedynie garstce zapaleńców i niektórym specjalnym jednostkom wojskowym. Dziś Aikido cieszy się stale rosnącą popularnością. Polega ono na skutecznej obronie przed ciosa-

mi napastnika. Aikido to zbiór defensywnych kombinacji, które mogą być użyte w sytuacjach samoobrony wobec określonych form ataku. Warto przypomnieć, iż elementy tej sztuki walki stosuje często Chuck Norris w serialu „Strażnik Teksasu“.

Karate

Sztuka walki przy użyciu broni oraz własnego ciała znana była ludziom od zarania dziejów. Istnieje wiele teorii na to gdzie i w jaki sposób powstało karate. Najczęściej wymienia się tu obszary Chin oraz Indii. Po II Wojnie Światowej karate odradzało się bardzo szybko. Pierwszymi uczniami spoza kontynentu azjatyckiego byli amerykańscy oficerowie stacjonujący w Japonii. Do popularyzacji tej sztuki w USA przyczynił się Elvis Presley oraz Bruce Lee, twórca Jeet Kune Do - sztuki walki opartej na mieszance stylów chińskich, koreańskich i japońskich. Głównym celem nauki karate jest umiejętność szybkiego i efektywnego działania w sytuacjach samoobrony, gdzie agresorem bywa zwykle przeciwna osoba nie mająca pojęcia o technikach, jakie mogą być przeciwko niej zastosowa-

ne. Przykładem mogą być tutaj stopy i dłonie, które po odpowiednim ich przygotowaniu mogą służyć jako śmiertelna broń.

Broń się tym, co masz pod ręką

Często zdarza się, że na uczęszczanie na kursy sztuki walki nie mamy czasu, bądź pieniędzy. Jak możemy się wtedy obronić? Wystarczy trochę „pogłówkować“ i znaleźć czułe miejsce napastnika, którym, jak podają statystyki, zwykle jest mężczyzna. Wiadomo wszystkim, że najczulszym ich punktem jest krocze. Wystarczy, jeśli mocnym szarpnięciem poderwiemy zgiętą w kolanie nogę w kierunku krocza agresora i już mamy szansę na ucieczkę. Kolejny sposób na obronę może się wydać niektórym prymitywny, ale też zdaje rezultat w przypadkach napaści. W momencie, kiedy napastnik na chwilę straci orientację i mamy szansę uciekać, to biegniemy pędem w kierunku najbliższego miejsca, w którym mogą być ludzie. Jeżeli natomiast żadna z tych taktyk nie przyniesie oczekiwanego efektu, to należy oddać napastnikowi jego łup. Dla torebki i jej

zawartości nie warto ryzykować życia.

A może odstraszać?

Urządzenia do obrony przydają się osobom, które wracają do domu późnymi godzinami. Warto mieć je przy sobie, ponieważ w szybki sposób obezwładniają one przeciwnika. Odstraszacze można zakupić w sklepach z bronią, a na ich posiadanie nie trzeba mieć pozwolenia. Miotacze gazu, w przeciwieństwie do miotaczy pieprzowych i paprykowych, można stosować w zamkniętych pomieszczeniach. Pieprzowe i paprykowe lepiej używać na dworze, gdyż wydobywająca się z nich substancja szybko rozchodzi się w powietrzu i może porazić nas samych. Wszelkiego rodzaju miotacze należy kierować w stronę twarzy przeciwnika, bo wtedy szybciej go obezwładnimy. Przydatnym urządzeniem jest również paralizator elektryczny, który poraża prądem o natężeniu 10 miniampereów. Urządzeniem tym musimy dotknąć ciała agresora, który po kilku sekundach dostanie bolesnych skurczów mięśni.

Agnieszka Sokalska

Miesiąc ze sztuką

W Filii Dziecięco - Młodzieżowej Miejsko - Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, który obchodzony jest 27 marca organizowane są wystawy, konkursy i spotkania.

W siedzibie biblioteki przez cały marzec będzie można obejrzeć wystawę kostiumów i rekwizytów z Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy. Stroje z różnych epok, maski oraz rekwizyty niejednego widza mogą przenieść w świat teatru - warto je zobaczyć. Również dla chcących spróbować swoich możliwości inscenizatorskich bibliotekarki zorganizowały dla dzieci ze szkół polkowickich konkurs plastyczny.

W zabawie mogą wziąć udział uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych. Zadaniem maluchów jest wykonanie lalki - pacynki, kukielki, która ma przedstawiać bohatera przeczytanej książki. Ponadto wszyscy uczestnicy będą mieli za zadanie przygotować publiczną prezentację lalki w formie opowiadania.

Kartę zgłoszenia do konkursu wraz z wykonaną pacynką lub kukielką należy dostarczyć do biblioteki na ul. Kominka do 21 marca.

Publiczna prezentacja lalek odbędzie się 27 marca o godzinie 12. Laureaci konkursu otrzymają nagrody i wyróżnienia książkowe ufundowane przez bibliotekę publiczną. W marcu również odbędzie się spotkanie pod hasłem „Bawmy się w teatr“ z aktorami z Teatru Lalki i Aktora z Wałbrzycha. Spotkanie to zaplanowane jest na 12 marca o godz. 12.

Jolanta Ozdoba



Sposoby uwalniania się od chwytu za szyję

Proza życia

– Za godzinę potrafię zarobić nawet sto euro – mówi mieszkanka Nowogrodu Bobrzańskiego, jednej z zapomnianych miejscowości w zachodnim pasie przygranicznym.

– Normalnie na takie pieniądze musiałabym pracować tydzień, ale pracy nie ma, a jakoś trzeba żyć – dodaje

– Ojciec nie pracuje, bo upadła Fabryka Mebli. Matka też. Żyją z zasiłku, a ja przecież mam swoje potrzeby, chcę mieć fajne ciuchy i modne perfumy, zarabiam więc sam, a matka już przestała pytać, skąd mam pieniądze, bo dzięki mnie ma w

trzeni w słupki pokazujące wielkość sprzedaży nie zaprzatają sobie głowy tym, jak wiele złego wyrządzają nastolatkom oraz ich rodzicom, nie myślą o tym, że wyświadczają wilczą przysługę, nam wszystkim, społeczeństwu.

Biorą sprawy w swoje ręce

Każdy chce być piękny, młody, modny. Nie każdego jednak na to stać, szczególnie dziś, w dobie szalejącej recesji, kiedy pieniędzy brakuje wszystkim, poza krezusami, którzy poradzą sobie w każdych warunkach. Nastolatki, które wywodzą się z biedniejszych rodzin widzą, że na rodziców nie ma co liczyć, bo oni sami ledwie wiążą koniec

Przyjeżdżają z zagranicznych wojaży do rodzinnych domów na krótko, czasem po to, by wspomóc rodziców żyjących na skraju nędzy, by po-przechadzać się w modnych ciuchach po ulicach, na których wystają koledzy w brudnych lachmanach, nabrać sił. Poopowiadać, że załapali dobrze płatną pracę za Odrą i nie zamierzają wracać do szarej polskiej rzeczywistości.

Bez przyszłości

Potem wracają na niemieckie ulice i brną dalej w bagno. Po jakimś czasie zaczynają nabierać odrazy do samych siebie, pojawiają się narkotyki, dające znieczulenie, pozwalające dalej pracować

emigrujących w poszukiwaniu środków zapewniających poklask do Niemiec. Smutne jest to, że tutaj, na miejscu, nikt nie potrafi stworzyć im warunków, które umożliwiłyby im zarabianie pieniędzy w sposób normalny. Bo przecież wielu z nich wybiera krętą drogę prostytucji świadomie, myśląc, że inaczej się nie da. A przecież mają i pomysły i wolę ich realizacji. Czy muszą kończyć na ulicy?

Polkowickie echa

Polkowice są miastem oddalonym od zachodniej granicy o ponad sto kilometrów. Nie oznacza to jednak, że jest to miasto wolne od dziecięcej prostytucji. Do naszej

Kronika kryminalna

☞ Dyżurny Komendy Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie o kradzieży w jednym ze sklepów przy ul. Rynek w Polkowicach. Strażnicy ujęli sprawczynię kradzieży odzieży dziecięcej. Dalsze czynności prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Polkowicach.

☞ Strażnicy patrolujący rejon ul. Dąbrowskiego zauważyli wodę wypływającą ze sklepu meblowego. Ustalono, że woda cieknie z pękniętego zaworu. Powiadomiono właściciela sklepu, któremu udzielono pomocy przy zabezpieczeniu towaru znacznej wartości.

☞ Na terenie jednej z polkowickich dyskotek nieznanymi sprawcami groźnym użyciem przemocy wymusił od 20- i 18-letniego rzeczy osobistych o ogólnej wartości 600 zł. Sprawę prowadzi polkowska policja.

☞ Nieznany sprawca zdemontował zamki w drzwiach samochodu marki golf, zaparkowanego w Polkowicach. Ukradł radiomagnetofon.

Ogólne straty oszacowano na 1500 zł. Również tę sprawę prowadzi funkcjonariusze policji.

☞ Nieznany sprawca włamał się do domu jednorodzinnego w Polkowicach Dolnych. Sprawca otworzył drzwi balkonowe. Ukradł portfel z pieniędzmi, odzież, telefon komórkowy, dokumenty osobiste i papiery samochodowe wraz z kluczami. Straty oszacowano na 2 tys. zł.

Monika Szatkowska

Policijny telefon zaufania:
846-33-06

Konrad Kaptur

Dzieci Koryntu

Juma, czyli złodziejstwo w Niemczech, rozpowszechnione w zachodniej części Polski, umarła. Powodem jej śmierci nie była jednak społeczna niezgoda czy potępienie. Stała się po prostu nieopłacalna i anachroniczna. Są inne, mniej ryzykowne sposoby zarabiania znacznie większych pieniędzy. Teraz młodzi chłopcy i dziewczęta z przygranicznych miejscowości sprzedają swoje nastoletnie wdzięki starszym sąsiadom za Odrą. Proceder przybiera niepokojące rozmiary i zatacza coraz szersze kręgi.

ogóle co jeść – mówi inny nastolatek ze Słubic.

Świat z biboardu

Młodość rządzi się swoimi prawami. Mając lat naście każdy chce by zwracano na niego uwagę, chce być zauważalny. Kiedyś, gdy brakowało wszystkiego sposobem na wyróżnienie się z tłumu były osiągnięcia sportowe lub dobre oceny. Niekonwencjonalne pomysły również przykuwały uwagę. Dziś w dobie królującej cywilizacji obrazkowej poklask zyskuje się dzięki modnemu wyglądowi. Telewizja kreuje wizerunek współczesnego nastolatka, szczęśliwego, modnie ubranego, ładnie pachnącego. Specjaliści od marketingu zapa-

z końcem, biorą więc sprawy w swoje ręce. Matka nie kupi wody toaletowej od Diora skoro nie ma za co kupić mięsa na sobotni obiad. Ktoś im kiedyś wmówił, że wszystko jest w zasięgu ręki, trzeba tylko wiedzieć jak po błyskotki sięgnąć, a każda metoda jest dobra, byle prowadziła do celu. Nie jeżdżą już do Niemiec by kraść, bo jest to coraz trudniejsze. Monitoring sklepów, zwiększona ilość ochroniarzy, kontrole na każdym kroku. Zbyt duże ryzyko. Sprzedawanie młodych, jędrnych ciał to znacznie krótsza droga do pieniędzy, będących kluczem do drzwi, za którymi rozpościera się kolorowy świat.

Niektórzy po kilku latach, z odłożonymi pieniędzmi wracają do kraju nad Wisłą i zakładają jakiś interes. Ci są w mniejszości. Większość natomiast ląduje na dnie, popada w niewolę alkoholu i narkotyków, wypada z tzw. I ligi i sprzedają się za grosze w szalonych dworcowych Berlinie czy Frankfurtu. Ci nie mają po co wracać do Polski, bo nie mają nic, ani pieniędzy, ani umiejętności, ani przyszłości. Ich przeznaczeniem jest vegetacja na marginesie społeczeństwa. Taka jest kara za fałszywe szczęście, które wydaje się być ziszczeniem szczenięcych marzeń. Niestety w ten sposób kończy coraz większa ilość nastolatków

redakcji dotarły informacje, że na polkowickich ulicach również dochodzi do aktów prostytucji wśród nieletnich. Co prawda nie mamy żadnego dowodu, bo trudno oczekiwać by osoby, które widzą co się dzieje zdecydowały się na ujawnienie swoich nazwisk na łamach gazety. Oznaczałoby to dla nich podpisanie na siebie wyroku. Nie zmienia to faktu, że problem istnieje. To właśnie tego rodzaju głosy skłoniły mnie do napisania tego tekstu i żywię nadzieję, że otworzy on oczy rodzicom, pedagogom, nauczycielom i wszystkim, którym leży na sercu los młodzieży.

Wójt nagradza

Rozpoczęła się IV edycja konkursu na „Najpiękniejszą zagrodę” na terenie gminy Grębocice pod patronatem wójta.

W ubiegłym roku zwyciężyła zagroda Bogumiły Jagłuszczak z Retkowa, drugie miejsce zajął Czesław Ton-del z Wilczyzna i trzecie miejsce Anna Wasinkiewicz z Proszyc.

Celem konkursu jest wyróżnienie właścicieli swoistych i niepowtarzalnych zagród w gminie, co będzie miało wpływ na poprawę estetyki i wyglądu wsi. Przeznaczony jest on dla wszystkich osób, które dbają o estetykę swoich zagród. Kandydaturę może zgłosić każda osoba, która dostrzeże w swoim otoczeniu ogród zasługujący na nagrodę lub zgłosi swój własny. Deklaracje wzięcia udziału można składać do 30 kwietnia 2003 r. W miesiącu czerwcu i sierpniu komisja konkursowa zlustrowuje zagrody, a w miesiącu wrześniu zostaną ogłoszone wyniki. Komisja konkursowa oceni zagrody w pięciu kategoriach w tym: wygląd oraz oryginalność dekoracji kwiatowych, wygląd kompozycji krzewów i drzew, utrzymanie trawnika, elementy architektury ogrodowej oraz estetykę zagrody. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrodę w postaci bonów towarowych o równowartości 1000 zł za I miejsce, 800 zł za II miejsce i 700 za III miejsce. Zostaną przyznane również wyróżnienia w każdej z kategorii po 500 zł.

Regulamin konkursu oraz karty zgłoszenia dostępne są u sołtysów wsi oraz w Urzędzie Gminy w Grębocicach, pok. Promocja Gminy. Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać pod nr tel. 8315-084.

Izabela Pakiet

Spotkanie w terenie

Sabina Lipiec

Wójt gminy Gaworzyce wraz z częścią radnych wyszli w sobotę w teren z przedstawicielami Fundacji „Zielona Akcja”, by wspólnie opracować program zagospodarowania Dalkowskich Wzgórz. Nie przeszkodził im nawet panujący w tym dniu ziąb.

Dalkowskie Wzgórz są oazą spokoju o specyficznym mikroklimacie. Nie miałem pojęcia, że w byłym województwie legnickim są tak piękne góryste tereny - zachwycał się przedstawiciel „Zielonej Akcji” z Legnicy. Istnieją wszelkie przesłanki ku temu, by Dalkowskie Wzgórz ze względu na swoje walory przyrodnicze stały się miejscem tłumnie odwiedzanym przez turystów. Nie można się jednak nastawiać od razu na wielkie inwestycje i zyski. Trzeba zacząć od małych kroków.

Ludzie z „Zielonej Akcji” obiecali pomoc przy opracowywaniu programów i wniosków o dotacje. Już wkrótce pojawią się w gminie na spotkaniu ze wszystkimi zainteresowanymi zagospodarowaniem turystycznym Dalkowskich Wzgórz organizowanym przez Przewodniczącego Stowarzyszenia Gmina Gaworzyce Naszym Domem Mariusza Łazarkę.

Poza wójtem gminy Jackiem Szwaagrzykiem w kilkugodzinny

spacer po pięknych okolicach Dalkowa wyruszył także Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Cieniuch oraz radni Mirosław Błaże-

jewski, Roman Urbaniak i Kazimierz Janusz. W spotkaniu uczestniczył też Józef Płocha właściciel miejscowego pałacu żywo zainteresowany rozpropagowaniem walorów turystycznych Dalkowskich Wzgórz, Wojciech Kowalski członek Polskiego Towarzystwa Fotografików Przyrody, mieszkaniec Gaworzyce oraz pracownik Muzeum Historycznego w Głogowie. Honory gospodarza w miejscowym Punkcie bibliotecznym czyniła pani sołtys Teresa Orłowska, która przygotowała słodki poczęstunek bardzo przydatny po kilkugodzinnym spacerze po Wzgórzach.



Spotkanie w terenie

Młodzi nagradzają

Konrad Kaptur

Dariusz Adamczyk, Tomasz Borkowski, Grzegorz Kowalski oraz Ireneusz Traczyk zostali wyróżnieni tytułem „Przyjacieli Młodych”. Uroczystość wręczenia pamiątkowych dyplomów zgromadziła w sali bilardowej polkowickiego Aquaparku wielu młodzieżowych działaczy z terenu miasta. Pomysł nagrodzenia ludzi, którzy nie szczędzili młodym czasu, zaangażowania i zawsze służyli dobrą radą to wspólna inicjatywa Młodych Demokratów, Młodzieżowej Rady Miejskiej oraz Stowarzyszenia Forum Jedności.

– Wyróżniliśmy osoby, bez których wsparcia nigdy nie osiągnęlibyśmy tego, co udało nam się wypracować. Jest to drobna forma podziękowania za obiektywizm i otwarcie na młodych – powiedział

Krzysztof Kaczanowski, przewodniczący Stowarzyszenia Forum Jedności.

– Cieszy mnie to, że potraficie wyznaczać sobie cele i konsekwentnie dążyć do ich realizacji. Róbcie tak dalej, a będę spokojny o naszą wspólną przyszłość – powiedział Ireneusz Traczyk, jeden z wyróżnionych.

Po zakończeniu części oficjalnej przyszła chwila na półoficjalne rozmowy, wymianę międzypokoleniowych doświadczeń i spostrzeżeń.

Gaworzyce

Nauka w „cenie”

Adrianna Jakubowska

Organizowanie konkursów ma na celu poszerzenie wiedzy na tematy nie objęte programem nauczania. Związana z tym nauka jest nagradzana, a niejednokrotnie przydaje się w życiu codziennym, jak w przypadku wiedzy na temat ochrony przeciwpożarowej.

W Polkowicach odbyła się 26. edycja turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, którego organizatorem był Zarząd Gminny Ochotniczej Straży Pożarnej w Polkowicach oraz Urząd Gminy Polkowice.

W eliminacjach gminnych wzięło udział 25 uczniów szkół z terenu gminy Polkowice. Konkurs odbył się w dwóch grupach wiekowych, wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjum oraz młodzieży szkół ponadgimnazjalnych.

– Celem organizowanego konkursu jest popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów przeciwpożarowych – powiedział Ryszard Wyraz, prezes Zarządu Gminnego Związku OSP w Polkowicach. – Również zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym oraz techniką pożarniczą.

Uczestnicy musieli odpowiedzieć na 30 pytań, a za prawidłowe odpowiedzi mogli uzyskać maksymalnie 50 punktów. Pytania były zróżnicowane i uczestnicy musieli wykazać się dużą wiedzą.

W konkursie zwyciężyli: w grupie pierwszej Paweł Pawlik ze Szkoły Podstawowej

nr 2 w Polkowicach oraz Edward Oleksy z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach. W grupie drugiej najlepsi okazali się:

Agnieszka Łazuga z Liceum Ogólnokształcącego w Polkowicach oraz Paweł Pytlak z Liceum Ekonomicznego.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody oraz dyplomy ufundowane przez Urząd Gminy Polkowice. Nagrodzeni zostali również opiekunowie grup.

Eliminacje gminne także odbyły się w gminach: Przemków, Gaworzyce, i Chocianów.

Zwycięzcy będą reprezentować gminy w eliminacjach powiatowych. Przemków reprezentować będą: w grupie pierwszej Angelika Kotlicka i Anita Pachala z Gimnazjum nr 1 w Przemkowie. Reprezentanci Gaworzyce to gimnazjaliści: Przemysław Siedlecki i Tomasz Józków. Chocianów będą reprezentować w grupie pierwszej: Mateusz Jaworski z SP Parichów oraz Dominik Lisowski z SP Trzebunice. W grupie drugiej: Mariusz Łobodziec i Adam Husar z Zespołu Szkół w Chocianowie.

– Poziom laureatów poszczególnych gmin był bardzo wyrównany, co może rokować zaciętą walkę w turnieju na szczeblu powiatowym – powiedział Grzegorz Kaspek rzecznik prasowy KP PSP w Polkowicach.

Polkowice

Polkowice

Trójka najlepsza

Konrad Kaptur

W powiatowych zawodach mini piłki ręcznej chłopców szkół podstawowych zwyciężył zespół ze Szkoły Podstawowej nr 3. Młodych szczypiornistów czeka teraz wyjazd na Półfinał Strefowy.

Zawody finałowe zgromadziły w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach zawodników czterech drużyn, wyłonionych we wcześniejszych fazach turnieju. W szranki stanęły reprezentacje SP 3 oraz SP 2, a także drużyny z chocianowskiej podstawówki oraz z SP w Rzeczychy. Zawody rozgrywano systemem każdy z każdym. Ostatecznie zwyciężcą została drużyna z SP 3 wyprzedzając gości z Chocianowa, oraz „dwójkę” z Polkowic. Młodzi szczypiornisi byli gorąco zagrzewani do walki przez swoich kolegów oraz nauczycieli, a także przybyłe na zawody

koleżanki ze szkolnych ław.

- Zwycięzcy turnieju finałowego będą reprezentować nasz powiat w półfinale strefowym, który odbędzie się 10 marca - powiedział Kazimierz Ciszelski, organizator imprez sportowych Polkowickiego Szkolnego Związku Sportowego.

W podobnych zawodach tej samej rangi w kategorii dziewcząt bezkonkurencyjne okazały się zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 2, wyprzedzając koleżanki z Chocianowa. Na trzeciej pozycji uplasowała się reprezentacja SP 1 w Polkowicach. Półfinał strefowy dla dziewcząt zaplanowano na 12 marca 2003.

Polkowice/Legnica

Ostatni medal

Anna Osadczyk

W Pucharze Polski Seniorów Taekwon - do w Legnicy wzięli udział członkowie Polkowickiego Klubu.

Trenerzy polkowickiego klubu mogą się pochwalić wieloma sukcesami. Występ w Pucharze Polski również zaliczają do udanych. Katarzyna Żołędzewska - Jęzak w układach indywidualnych kobiet w kategorii II - IV dan zajęła drugie miejsce. Zawodniczka po 11 latach zrezygnowała ze startów - Ten start był moim ostatnim - mówi Katarzyna Żołędzewska - Jęzak. - Powodem są kontuzje kolan.

Grzegorz Jęzak zdobył dwa medale: złoty (w walkach indywidualnych w kategorii do 71 kg) i srebrny (w układach indywidualnych mężczyzn w kategorii II dan).



Po 11 latach pani Katarzyna zrezygnowała z trenowania

Jęzak został powołany do kadry narodowej na turniej „Viking Cup” do Szwecji. To ostatni start przed kwietniowymi Mistrzostwami Europy w Chorwacji.

W Pucharze udział wzięło 250 zawodników z 38 klubów. Polkowicki klub drużynowo uplasował się na piątej pozycji.

Gaworzyce Górą

Gaworzyce

Sabina Lipiec

Drużyna unihokeja ze Szkoły Podstawowej w Gaworzycach wygrała na swoim terenie z mistrzami województwa. Z kolei dziewczęca drużyna piłki ręcznej z gimnazjum wygrała turniej powiatowy.

Turniej unihokeja rozegrano w Gaworzycach z okazji walentynek już po raz drugi. Turniej bezapelacyjnie wygrała drużyna SP z Gaworzyc i otrzymała Puchar Starosty Polkowickiego. Drugie miejsce zajęli mistrzowie wojewódz-

mistrzostwa województwa. Wtedy przegrały, ale w Gaworzycach pokazały, że mogą wygrać z drużynami trenującymi od lat, takimi, jak aktualny mistrz województwa ZSI z Lubina.

Z kolei w powiatowym turnieju piłki ręcznej wygrały dziewczęta z Gaworzyc. W pięknym stylu pokonały drużynę z Przemkowa

Sprintem

Młode koszykarki z MKS Orzeł Polkowice podbijają dolnośląskie, i nie tylko, parkiety.

Cztery zespoły MKS Orzeł Polkowice występują w Dolnośląskiej Lidze Kadetek i Młodziczek. Dwa zespoły z Polkowic i Przemkowa występują w kadetkach - młodzież gimnazjalna. Polkowiczanki po 15 meczach zajmują szóste miejsce w tabeli, a dziewczynki z Przemkowa po 14 spotkaniach - dziewiąte. W DLM występują zespoły z Polkowic i Chocianowa - młodzież gimnazjalna i najstarszy rocznik szkoły podstawowej. Dziewczyny odnoszą niemałe sukcesy, zajmując po ośmiu spotkaniach kolejno pierwsze i drugie miejsce. W tabeli najlepszych strzelców aż sześć zawodniczek z tego terenu znalazło się w pierwszej dziesiątce - Katarzyna Grabkowska, Magdalena Leszki, Karolina Majewska, Agnieszka Nowak, Karina Lasota oraz Natalia Gromkiewicz.

Sześć zespołów z klas V - VI - SP 1, SP 2, SP 3 z Polkowic oraz z Przemkowa, Chocianowa i Gaworzyc rozgrywa swoje mecze w ramach Powiatowej Ligi Koszykówki Orliczek. Trzy zespoły z klas IV - V z polkowickich szkół - SP 1, SP 2, SP 3 rozgrywa swoje mecze w ramach Miejskiej Ligi Koszykówki. Jak zapewniają działacze szkolenie podstawowe obejmują również uczniów klas I - III. Trenerzy liczą, że jeszcze w tym roku zgłoszą drużynę z Polkowic do Dolnośląskiej Ligi Juniorek. W zespole tym grają dziewczęta, które w czerwcu ukończą naukę w gimnazjum, a rozpoczną w szkole średniej.

W następny weekend (15.16. 03) w Polkowicach odbędzie się pierwsza kolejka rundy play-off ekstraklasy koszykarek. CCC Aquapark podejmować będzie Meblotap Chelm. Mecze odbędą się o godzinie 18.

Anna Osadczyk



Drużyna unihokeja. Na dole: K. Hajduk, J. Bożula. Stoją od lewej: M. Szuba, M. Wnuk, K. Szymkowiak, R. Jarosz, Ł. Vogel oraz trenerka Beata Kęska.

twą dolnośląskiego czyli Zespół Szkół Integracyjnych z Lubina. Puchar ufundował radny Radosław Hajduk. Trzecie miejsce przypadło w udziale drużynie z Chocianowa, która otrzymała puchar radnej powiatowej Małgorzaty Kurcyk.

Sukces drużyny z Gaworzyc jest tym cenniejszy, że dzieci trenują od niedawna czyli ok. 1,5 roku. Tylko krok dzielił je jednak od zdobycia

23: 4, Radwanic 24:2 i Polkowic 19:17 i po raz kolejny reprezentowały powiat polkowicki w rozgrywkach strefowych, który także wygrały. Drugie miejsce w powiecie zajęły polkowiczanki, trzecie przemkowiarki. Puchary ufundowali wójt gminy Jacek Szwańczyk, Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Cieniuch oraz radna Krystyna Jakubowska.

Pierwszy krok

Zgodna jest opinia, że lepiej jest ciążę zaplanować, jednak nie zawsze się to udaje. Gdy tylko miesiączka nie pojawia się w terminie, a istnieje możliwość, że mogło dojść do zapłodnienia powinno się jak najszybciej wykonać test. Należy jednak wiedzieć, że choć są to bardzo dobre środki umożliwiające sprawdzenie ewentualnej ciąży, nie zawsze dają stuprocentową pewność. Warto więc wybrać się i potwierdzić tę informację u lekarza ginekologa. Jeśli pojawi się choć cień podejrzenia, że możemy być w ciąży, warto te kroki zrobić jak najszybciej, gdyż początkowy okres ciąży jest najważniejszy. To wówczas zaczynają się tworzyć wszystkie narządy dziecka, a ryzyko powstania wad rozwojowych jest największe. Jeden błąd może zaważyć na przebiegu ciąży, a także na całym życiu dziecka.

Jeśli ciąża okaże się pewna, na początku należy zrobić podstawowe

kiem, a także gdy jadło się surowe mięso. Należy również poddać się badaniom na stężenie cukru we krwi, oraz badaniu moczu. Temu ostatniemu powinno wykonywać się co miesiąc przez cały okres ciąży.

Nie przesadzaj z jedzeniem

Powinno pamiętać się, że podczas ciąży dieta powinna być bogata w witaminy i mikroelementy. Można je, po konsultacji z lekarzem, uzupełnić specjalnymi preparatami. To jednak wskazane jest w późniejszym czasie ciąży. To że „jest was dwoje“ nie znaczy, że mamy jeść dwa razy więcej. Powinno się raczej jeść mniej, lecz częściej. Śniadanie, obiad i kolacja to podstawa, jednak nie zaszkodzi zjeść drugie śniadanie, podwieczorek i małą kanapkę przed snem. W diecie przyszłej matki nie może zabraknąć warzyw, owoców, produktów zbożowych, ryb, drobiu i mleka, a także ich przetworów. Unikać natomiast należy słodyczy, dużej ilości tłuszczu, a o hamburgerach i

zaszkodzi ani przyszłej matce ani dziecku. Nie należy jednak przesadzać z alkoholem. Nie jest wskazane, a wręcz zabronione wypijanie kilku kieliszków mocnych drinków dziennie.

Z dala od leków

Łożysko chroni przed wniknięciem do jego wnętrza szkodliwych substancji. Niestety niektóre leki bez trudu przenikają przez tę barierę. Może być to bardzo groźne dla rozwijającego się płodu i grozi również jego uszkodzeniu. Należy dmuchać na zimne i przed zażyciem jakichkolwiek leków skonsultować o z lekarzem i bez konsultacji z nim nie powinno się przyjmować żadnych leków.

Uwaga na promieniowanie

Badanie rentgenowskie wiąże się z dużym ryzykiem uszkodzenia płodu. Zagrożenie uzależnione jest w dużym stopniu od miejsca prześwietlanego. Prześwietlając ząb mniej się ryzykuje, jednak prześwietlenia np. miednicy powinno się unikać. W

czynić się do niedotlenienia dziecka.

Do stomatologa jednak w ciągu tych dziewięciu miesięcy należy wybrać się przynajmniej dwa razy.

Szczepienia

W pierwszym okresie ciąży należy unikać szczepień. W późniejszym okresie można się zaszczepić przeciw grypie, jednak tu znowu konieczna jest rozmowa i konsultacja tej decyzji z ginekologiem. Szczepienie przeciw różyczce nie jest możliwe w czasie ciąży – jest ono bardzo ryzykowne. Tego typu szczepienie można wykonać przed zajściem w ciążę. Więc należy

Niespełna dziewięć miesięcy

Każda z kobiet marzy zapewne o starannym przygotowaniu się do przyszłego macierzyństwa. Niestety nie zawsze udaje się w odpowiednim momencie rzucić palenie, zrobić odpowiednie badania czy też zmienić dietę, gdyż po prostu jest już za późno – okazuje się, że już za niespełna dziewięć miesięcy będzie mamą. Co wówczas należy zrobić?

badania. Pierwszym z nich jest sprawdzenie grupy krwi, jeśli do tej pory nie została ona określona. W trakcie porodu może dojść do dużej utraty krwi, a wtedy konieczne jest jej przetoczenie. Znając grupę krwi można również sprawdzić, czy istnieje ryzyko konfliktu serologicznego, który może zaistnieć gdy kobieta ma grupę RH minus, a partner RH plus. Konflikt ten może być przyczyną choroby hemolitycznej u dziecka. Ważnym badaniem jest również WR, na podstawie którego lekarz może sprawdzić, czy kobieta nie choruje na kiłę. Zażarcie dziecka tą chorobą może wywołać u niego wady rozwojowe. Badanie krwi na toksoplazmozę nie jest konieczne, ale warto je zrobić jeśli miało się styczność np. z kotem, czy króli-

hod-dogach, czyli tzw. fast – food można zapomnieć.

Precz nikotyno

Im więcej się pali tym dziecko jest narażone na wiele chorób. Substancje zawarte się w dymie przechodzą przez barierę łożyska i dostają się do krwi płodu. Kobieta paląc papierosy w czasie ciąży z każdym dniem naraża się na możliwość przedwczesnego porodu. Dziecko, mając zbyt małą ilość tlenu, nie będzie rozwijać się prawidłowo, narażone będzie na więcej chorób i może urodzić się stosunkowo małe. Jeśli już przyszła matka zdecydowała się na rzucenie nałogu, powinna również nie pozwalać aby palono w jej towarzystwie.

Jedna lampka dozwolona

Lampka wina czy szklanka piwa raz na jakiś czas podczas ciąży nie

momencie kiedy takie prześwietlenie jest konieczne należy zażądać specjalny ołowiany fartuch, który ochroni brzuch i zmniejszy niekorzystny wpływ promieni.

Zęby i ciąża

Podczas ciąży często dochodzi do chorób przyzębia. Warto więc wybrać pasty, które nie tylko będą pielęgnować zęby, ale również działały. Wizyta u stomatologa niejednokrotnie wiąże się z małym lub czasami większym stresem. W takim przypadku warto zażyć środek rozkurczowy (oczywiście po konsultacji z lekarzem ginekologiem). Zapobieganie on ewentualnym skurczom macicy wywołanym stresem. Należy również unikać środków znieczulających, które powodują skurcz naczyń, a tym sposobem mogą przy-

unikać kontaktu z osobami chorymi na różyczkę bo może mieć ona katastrofalny wpływ na rozwój płodu.

Na zakończenie

Nieplanowana ciąża nie musi być wyrokiem. Warto jednak zastanowić się nad konsekwencjami naszych poczynań i przez te dziewięć, najpiękniejszych w życiu każdej kobiety miesięcy zmienić swoje nawyki, nie tylko dla swojego dobra, ale przede wszystkim dla dobra swojego maleństwa.

Jolanta Ozdoba

BURMISTRZ GMINY POLKOWICE

OGŁOSZA II PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH W OBRĘBIE I MIASTA POLKOWICE W GRANICACH DZIAŁEK O NUMERACH, 80/5, 83/21 O ŁĄCZNEJ POW. 11081 M2. Przedmiotowy teren położony jest w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej nr 3. W planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczony jest pod zabudowę usługową o charakterze ogólnomiejskim i ponad miejskim w sąsiedztwie drogi krajowej nr 3. Dla przedmiotowych nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr 737 i 21750.

Cena wywoławcza nieruchomości 552.861,00 zł

WARUNKI PRZETARGU:

- Oferty mogą składać osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą wadium w wys. 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Gminy Polkowice w DOMINET Banku S.A. w Lubinie O/ Polkowice nr konta 16901065-10807-3601-17 do dnia 24 marca 2003r.
- W przypadku wygrania przetargu przez cudzoziemców (w rozumieniu ustawy z dnia 3 lutego 2001 r. o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców) warunkiem zawarcia umowy sprzedaży jest uzyskanie zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.
- Wpłacone wadium zostanie zaliczone:
 - na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli oferta osoby wpłacającej wadium zostanie przyjęta,
 - zwrócone, jeżeli oferta zostanie odrzucona,
 - ulegnie przepadkowi, jeżeli oferta osoby wpłacającej wadium zostanie przyjęta, a osoba nie stawia się do podpisania aktu notarialnego nabycia nieruchomości.
- Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem „Przetarg ofertowy – działki przy drodze krajowej nr 3” w terminie do dnia 24 marca 2003r. w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 1, pok. 10.
- Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi strona nabywająca.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 marca 2003 r. o godz. 9.00, rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie 2 tygodni od daty otwarcia ofert.
- Dodatkowe warunki przetargu:

Oferent zobowiązany jest przedłożyć:

 - koncepcję zagospodarowania terenu,
 - program funkcjonalno-użytkowy terenu,
 - termin zagospodarowania terenu.
 - harmonogram realizacji i finansowania inwestycji, w tym:
 - zaangażowanie środków finansowych w 2003 r.,
 - 2004 r.,
 - 2005 r.,
 - Informację o firmie:
 - Deklarację nabycia nieruchomości i podpisania aktu notarialnego w terminie do dnia 30 kwietnia 2003r.,
- Końcowe warunki przetargu**
 - w przypadku niedotrzymania terminu zagospodarowania terenu określonego w pkt 7c niniejszego ogłoszenia, zgodnie z koncepcją przedłożoną przez oferenta, który wygra przetarg, organizator może naliczyć kary umowne w wys. 20.000,00 zł. i oferent podda się dobrowolnie z tego powodu egzekucji z aktu w trybie art. 777 kc.
 - organizatorowi przysługuje bez podania przyczyny prawo odwołania przetargu oraz prawo odstąpienia od wyboru oferty.

Pisemna oferta powinna zawierać:

- Imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę jeżeli oferentem jest osoba prawna.
- Datę sporządzenia oferty.
- Oświadczenie, że oferent zapoznał się z wszystkimi warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
- Oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu.
- Dowód wpłacenia wadium.

Uwaga!

Właściciel zastrzega sobie prawo zwrotu wadium w przypadkach określonych wyżej w terminie do 1 miesiąca od daty złożenia ofert.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. Nr 8,9) Tel. 076 72-46-781, 782.

Konkurs piłkarski

Nasz konkurs dla kibiców żeńskiej koszykówki wkracza powoli w decydującą fazę. Tymczasem dziś zaczynamy kolejną zabawę – konkurs dla fanów piłki nożnej.

Górnicy Polkowice walczyć będzie tej wiosny o awans do ekstraklasy. Kibice będą mogli powalczyć o cenne nagrody. Co trzeba zrobić, żeby wygrać? Wystarczy dobrze typować wyniki spotkań Górnika na własnym boisku.

Na kuponie znajdują się dwie kratki – żółta i biała. Jeśli jesteśmy przekonani, że jedna z drużyn wygra, albo będzie remis wpisujemy, jak w totołotku, cyfrę „1” (jeśli stawiamy na zwycięstwo Górnika), „x” (jeśli uważamy, że będzie remis) lub „2” (jeżeli przewidujemy, że nasza drużyna przegra) TYLKO W ŻÓLTĄ KRATKĘ. Białą pozostawiamy pustą. Jeżeli trafimy dostaniemy 3 pkt.

Można też grać dwutorowo w sytuacji, gdy nie jesteśmy do końca pewni jaki padnie wynik. I tak: jeśli sądzimy, że może wygrać Górnik, albo paść remis wykorzystujemy obie kratki i wpisujemy w jedną kratkę „1”, a w drugą „x”. Kiedy uważamy, że na pewno nie będzie remisu, ale nie jesteśmy przekonani, czy wygra Górnik, czy przeciwnik w jedną kratkę wpisujemy „1”, a w drugą „2” itd.

Uwaga, niezwykle ważna jest kolejność, w jakiej wpisujemy cyfry, bo od tego zależy ilość punktów, które dostaniemy. Obstawienie żółtego pola jest istotniejsze, bo jeśli trafimy wynik, który zadeklarowaliśmy w tym polu, np. „1” i istotnie wygra Górnik – dostaniemy dwa punkty. Jeśli zaś (przy zwycięstwie polkowiczana i dwutorowym obstawianiu) cyfra „1” znajdzie się na polu białym – dostajemy 1 pkt. Jest oczywiście możliwość, że nie dostaniemy punktu, oczywiście tylko wówczas, gdy zupełnie się pomylimy.

Zasady obrazujemy na przykładach obok. Na koniec kilka ważnych uwag. Zawsze, kiedy obstawiać będziemy zwycięstwo Górnika, do kratek należy wpisywać cyfrę „1” (bo obstawiamy tylko mecz, w których nasza drużyna będzie gospodarzem). I adekwatnie – jeśli naszym zdaniem wygra rywal – zawsze wpisujemy cyfrę „2”.

Jeden gracz może w każdej kolejce wypełnić tylko jeden kupon. Kupony będzie można dostarczyć przed meczem do redakcji w godzinach jej urzędowania. Prawdopodobnie będą również zbierane na początku spotkań rozgrywanych w Polkowicach.

Na koniec jeszcze jedna, bardzo ważna uwaga. Górnik jesienią wygrał wszystkie mecze na swoim stadionie. Pamiętajmy o tym wypełniając kupony.

Grzegorz Szczepaniak

Jak poprawnie wypełnić kupony

Tak powinien wyglądać poprawnie wypełniony kupon ze wskazaniem „jednotorowym” że zwycięzcą meczu z Arką będzie Górnik. Przy zwycięstwie polkowiczana gracz uzyska 3 pkt.

1	Kupon konkursowy	Sobota, 15 lutego godz. 18.00
	Typuję wynik meczu: Górnik Polkowice – Arka Gdynia	
	Kupon przykładowy	Imię..... Nazwisko..... Adres..... Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych. Podpis.....

Tak powinien wyglądać poprawnie wypełniony kupon ze wskazaniem „dwutorowym” że zwycięzcą meczu z Arką będzie Górnik lub wygra Arka. Przy zwycięstwie polkowiczana gracz uzyska 2 pkt, przy zwycięstwie Arki gracz uzyska 1 pkt.

1	Kupon konkursowy	Sobota, 15 lutego godz. 18.00
	Typuję wynik meczu: Górnik Polkowice – Arka Gdynia	
2	Kupon przykładowy	Imię..... Nazwisko..... Adres..... Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych. Podpis.....

Tak powinien wyglądać poprawnie wypełniony kupon ze wskazaniem „dwutorowym” że mecz z Arką zakończy się remisem lub wygra Górnik. Przy zwycięstwie polkowiczana gracz uzyska 1 pkt, przy remisie gracz uzyska 2 pkt.

X	Kupon konkursowy	Sobota, 15 lutego godz. 18.00
	Typuję wynik meczu: Górnik Polkowice – Arka Gdynia	
1	Kupon przykładowy	Imię..... Nazwisko..... Adres..... Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych. Podpis.....

Reklama

WALLIS³³ Usługi rachunkowe i informatyczne
Świadectwo kwalifikacyjne nr 30687/02

Renata Wallis
Ul. 11 Lutego 7/2
59 - 101 Polkowice
tel. 749-27-78

Usługi rachunkowe

1. Przewodzenie:
 - księgi przychodów i rozchodów,
 - ewidencji przychodów,
 - rejestrów VAT.
2. Sporządzenie deklaracji podatkowych i ZUS-owskich
3. Kontrola dokumentów
4. Wypisanie nazwa podatkowych osób fizycznych.

Usługi informatyczne

1. Instalacje sieci
2. Administracja serwerami
3. Domeny i strony WWW
4. Bezpieczeństwo sieci firmowych
5. Oprogramowanie antywirusowe
6. Opaska nad serwerami

Nr 27.02.2003-R-GS/1328

Reklama

Auto - Szyby
Haki holownicze

Lubin, baza
TRANSBUDU
tel. 841 56 95
kom. 0604-915-296

Nr 09.10.2001-R-GS/810

Reklama

INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

Głogów
Tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

KONKURENCYJNE CENY

FUNKCJONALNE ESTETYCZNE I WYGODNE


RATY! 0% 5 lat gwarancji

Możliwość odpisu od podatku
Pomiary gratis

Promocja

SALONY:
Głogów, Hala Targowa ul. Grodzka 33
Legnica, DH Megasam, parter
Tel. (076) 722-53-61
Lubin, Dom Towarowy,
ul. Kopernika 17
Tel. (076) 802-12-41

NOWE POMYSŁY:
Drzwi składane -
Płyty rattanowe -
Zabudowa skosów na poddaszu -



Nr 22.06.2001-D-GS/479

Podziękowania

za opiekę i pomoc w chorobie Romana Zaryckiego

dia lek. medycyny Andrzeja Warchola,
oddziałowi medycyny paliatywnej,
zajęcia pogotowia ratunkowego ZOZ Sp. Z O.O. Polkowice
oraz Zarządowi i pracownikom SM „Cuprum” Polkowice

składka Anna Pivorka

Nr 20.02.2003-R-GS/1327

Od kwietnia

Gazeta
Polkowicka

jak nowa

niższe ceny reklam, więcej informacji
o twojej miejscowości i nie tylko...

Reklama

Firma
Zakład Innowacji Budowlanych „ZIB”
Marek Jankowski ul. Kolejowa 27 Polkowice

Zaprasza państwa do
Nowego parkingu ul. Kolejowej
Za garażami (wyjazd od ulicy Brackiej)

UWAGA!
Dla wszystkich nowych klientów, którzy zgłoszą się do 15 marca b.r.
Rewolucyjnie niskie ceny, 50 zł/ miesiąc
Tel. 0692-90-78-66, 845-65-85

Reklama

Włoski
w 3 miesiące
już od marca!!!

Studium Języków Obcych
mr happy
ul. 11 Lutego 7/2

Zapisy:
Polkowice ul. Górna 5
telefon 845 12 21
Pn - Czw 14 - 18

Płatno w ratach

Nr 09.02.2003-R-GS/1332

Tyko u nas

Na pożegnanie zimy do 21.03.2003
na wszystkie odcienie bieli.
Promocja

Farby objęte promocją:

**CIESZYŃKA, EKONOWINKA,
MÓJ DOM, ŚNIEŻYŃKA, ŚNIEŻKA**

oraz

LEYLAND, TIKKURILA

Zakład Innowacji Budowlanych „ZIB”
Marek Jankowski
Ul. Kolejowa 27
59 - 100 Polkowice
Tel. 845-65-85
Sklep czynny od 7:00 - 18:00
Soboty 8:00 - 13:00

Nr 20.02.2003-R-GS/1327a

Burmistrz Polkowic

ogłasza konkurs na odbycie 6- miesięcznego stażu absolwenckiego

w następujących wydziałach Urzędu Gminy Polkowice:

- Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych - 2 osoby
- Gabinet Burmistrza - 1 osoba
- Organizacyjno-Administracyjny (punkt informacyjny) - 1 osoba

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe o kierunkach: prawo, ekonomia, stosunki międzynarodowe lub politologia
- znajomość języków obcych (preferowany język angielski i niemiecki)
 - kreatywność
 - wysoka kultura osobista
 - komunikatywność
 - posiadany status absolwenta
- zameldowanie na terenie gminy Polkowice

w Wydziale Organizacyjno-Administracyjnym na stanowisko gońca - 2 osoby

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie
- posiadany status absolwenta
- zameldowanie na terenie gminy Polkowice

CV wraz z listem motywacyjnym należy składać w terminie do dnia 17 marca 2003 r. w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1 (pokój 10) z dopiskiem na kopercie „Konkurs na staż absolwencki”.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Ogłoszenia drobne

KOMPUTEROPISANIE

TEL. 0609-408-194

KOMPUTEROPISANIE

TEL. 749-35-45, 0608-686-720

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe 52 m2 własnościowe na mniejsze.
Tel. 749-35-02

KARTA KREDYTOWA Z LIMITEM DO 50.000 ZŁ, KREDYTY GOTÓWKOWE, KREDYTY HIPOTECZNE Z ZABEZPIECZENIEM ŻYCIA KREDYTOBIORCY - BEZ PORĘCZYCIELI
TEL. 0501-21-21-22, 0502-118-329,
Nr 19.11.2001-D-GS/710

KREDYTY GOTÓWKOWE, MINIMALNY DOCHÓD JUŻ OD 600 ZŁ, ZMIENNA STOPA BAZOWA 12%. CO MIESIĄC LOSOWANIE ATRAKCYJNEJ NAGRODY DLA KREDYTOBIORCÓW. POLKOWICE UL. 3 MAJA 18A.
TEL. (076) 749-88-18
Nr 25.02.2002-D-GS/923

Poszukujemy ambitnych i kreatywnych lektorów języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego.
Tel. 0607-261-077

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI

Studium Języków Obcych Mr. Happy Dzieci, młodzież, dorośli Polkowice ul. Górna 5
Tel. 845-12-21 (w godz. 15-18)
Nr 05.10.2001-D-GS/710

VIDEOFILMOWANIE CYFROWE.

TEL. 845-16-07

Nr 04.11.2002-D-GS/1334

KREDYTY gotówkowe dla osób samotnych i małżeństw KREDYTY mieszkaniowe - SZYBKO i POŻYCZKA hipoteczna na dowolny cel, UBEZPIECZENIA
Tel. 847-48-65
Nr 14.11.2002-D-GS/1307

ATRAKCYJNY KREDYT GOTÓWKOWY T.F. PKO.BP TANIE UBEZPIECZENIA OC I ACSAMOPOMOC. O F E II FILAR BANKOWY. POLKOWICE UL. RATOWNIKÓW 6
TEL. 845-50-04, 0506-157-488
Nr 04.10.2001-D-GS/710

Cyklinowanie, układanie podłóg i stolarki.
Tel. 0501-969-126

PRZEPISYWANIE TEKSTÓW NA KOMPUTERZE, PISANIE CV.
TEL. 0607-705-502, 845-32-09 PO 2000.

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej. Posiadam mieszkanie do wynajęcia przy ul. Szygurskiej.
Tel. 847-10-51
Nr 08.02.2003-D-GS/1514

Zakład krawiecki Nasz Styl ul. Lipowa 15-16 Polkowice, oferuje - szyć na miarę z własnego i powierzzonego materiału - sprzedaż wyrobów gotowych - przeróbki krawieckie. Ceny konkurencyjne. Uwaga: Posezonowa obniżka cen.
Tel. 845-00-30

Kupię dom w Polkowicach. Może być do remontu lub w stanie surowym.
Tel. 749-56-53

Sprzedam dom poniemiecki duży, dohry na każdą działalność, działka 18 arów.
Tel. 0505-105-415

Nowe karty kredytowe i kredyty gotówkowe.
Tel. 0600-438-400

Zamienię mieszkanie własnościowe 2 pokojowe, 52 m2, na mniejsze.
Tel. 749-26-09

Posiadam do wynajęcia małą kawalerkę w Polkowicach.
Tel. 0507-706-663

Zamienię 2 mieszkania: Jedno - 28 m2 w centrum w Lubinie - drugie - 18,5 m2 ul. Hubala w Polkowicach na jedno w Polkowicach.
Tel. 0691-759-077

Sprzedam kojec + chodzik. Cena 70 zł.
Tel. 847-98-40
Nr 06.02.2003-D-GS/1322

Zamienię mieszkanie z Głogowa na Polkowice mieszkanie spółdzielcze, 3 pokojowe 54 m2, II piętro, na mniejsze (ok. 40 m2).
Tel. 833-48-11
Nr 06.02.2003-D-GS/1323

Sprzedam dom poniemiecki w Duniłowicze 2 km od Chocianowa 155 m2, blisko las. Cena 65 tys.
Tel. 818-43-05

Kosmetyki ORIFLAME promocyjne ceny, konsultant niezależny, kontakt: Anna Kuczyńska.
Tel. 0504-199-655, 749-53-88

ATRAKCYJNY KREDYT GOTÓWKOWY T.F. PKO.BP TANIE UBEZPIECZENIA OC I AC. POLKOWICE UL. RATOWNIKÓW 6
TEL. 845-50-04, 0603-238-995
Nr 04.10.2001-D-GS/710

Kupię mieszkanie do 50 m2, za rozsądną cenę. Nie w wieżowcu.
Tel. 0505-800-640, 0502-396-688

Sprzedam działki budowlane 10 i 15 ar, wszystkie media przy działkach, Sobin.
Tel. 845-96-39, 847-42-51

Szukam pracy, dystrybucja, posiadam prawo jazdy.
Tel. 0504-998-354

Kredyty bez poręczeń dla emerytów, rencistów i osób o niskich dochodach.
Tel. 076 - 831 11 06, 0604-097 588

Zamienię mieszkanie 5 pokojowe spółdzielcze w Polkowicach na dwa mniejsze spółdzielcze również w Polkowicach.
Tel. 845-51-94, 0608-845-349

Bezpieczne przekładanie różnych części ciała. Gabinet kosmetyczny „Illa”, ul. Lipowa 8.
Tel. 845-21-14, 0606-319-748

Zgubiono Legitymację studencką na nazwisko Jacek Koltun.
Tel. 0608-28-17-17

VOLKSWAGEN TRANSPORTER T4, ROK PRODUKCJI 1993, BENZYNA 2000, PRZEBIEG 186 TYS, KOLOR ZIELONY, ZADBANY, CENA 20.500 ZŁ, MOŻLIWOŚĆ ZAMIANY. PILNIE SPRZEDAM.
TEL. 0501-053-482, (076) 834-50-48.

TOYOTA HIACE - BUS, ROK PRODUKCJI 1992, 2400 DIESEL,

BIAŁY 9 OSOBOWY - SZKLONY. CENA 18.500 ZŁ. MOŻLIWOŚĆ ZAMIANY. PILNIE SPRZEDAM.
TEL. 0503-167-550, (076) 834-50-48.

Sprzedam działkę z budynkiem w Komornikach. Cena 10 tys. zł do uzgodnienia.
Tel. 0605-587-831

Korepetycje z matematyki.
Tel. 0609-249-811, 749-67-00 wieczorem.

Szukam pokoju do wynajęcia.
Tel. 0503-147-787

Zamienię mieszkanie spółdzielcze w Polkowicach 45,5 m2, 2 pokoje, duży balkon na większe (3-4 pokojowe), nie w wieżowcu na zasadach prawa spółdzielczego.
Tel. 848-38-61, 0502-247-813.

Sprzedam garaż przy ul. Wojska Polskiego. Pilnie. Możliwość rat.
Tel. 0602-175-181

Posiadam do wynajęcia małą kawalerkę w Polkowicach.
Tel. 0507-796-663, 0691-184-574

Kupię mieszkanie 3 lub 4 pokojowe najchętniej przy ul. Skalników, Ociosa, Lipowa lub osiedle centrum lub zamienię mieszkanie 2 pokojowe spółdzielcze - własnościowe przy ul. Skalników na parterze na większe (3-4 pokoje) również własnościowe.
Tel. 749-80-59, 0505-133-210

SPRZEDAM CZĘŚCI DO SAMOCHODU MARKI TOYOTA HIACE 24 LUB 22 DIESEL.
TEL. 0503-167-550, 834-50-48

Korepetycje język niemiecki i angielski. Przygotowanie do matury.
Tel. 749-29-64, 0607-075-558

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe 48 m2. Cena 77 tysięcy.
Tel. 749-80-13